Nr. 226 Czwartek 12 Września 1878. Rok 68

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po [illegible] z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu [illegible] cent., pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 [illegible], półrocznie 8 [illegible] [illegible] 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 [illegible]
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek [illegible] „Gazety [illegible]" [illegible] całe- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednak [illegible] prenumeru[illegible] czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćro[illegible] [illegible] 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje [illegible]

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 cen[illegible] [illegible] po 5 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adams, Carrefour de la Croix Rouge 2.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Najjaśniejsza Pani powróciła 10 września rano z Tegernsee do Schönbrunn.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, dnia 12 września*

Królobójca Nobiling umarł w 24 godzin po odczytaniu niemieckiej mowy tronowej, w której zbrodnia jego stanowi punkt wyjścia i niejako podstawę treści. Obaj królobójcy, ścięty Hoedel i zmarły Nobiling, nie osiągnęli najbliższego celu swoich zamachów, nie pozbawili życia monarchy niemieckiego, ale zaspokoili żądzę rozgłosu, która, jak się pokazało, w jednym i drugim zbrodniarzu odgrywała rolę niepospolitą. Hoedel przed samym zamachem proponował fotografowi reprodukcyę swojego ciekawego oblicza jako interes bardzo zyskowny, a Nobiling w listach i poufnych zwierzeniach zdradzał się z gorączkową żądzą nadania rozgłosu nazwisku swojemu. Były to natury herostratowskie, ale dla Herostratesa historya będzie zawsze daleko pobłażliwszą, niż dla jego naśladowców berlińskich, którzy zeszli ze świata z piętnem królobójców, a ojczyźnie swojej niepowetowaną wyrządzili krzywdę.

Hoedel był socyalistą zdeklarowanym, Nobiling także hołdował zasadom, które stworzyły chaos w głowie Hoedla, ale ani jeden ani drugi zbrodniarz nie zeznał nic takiego, coby wskazywało, że ich czyny potworne są wynikiem tajnej organizacyi z hasłem królobójstwa, jako prologu do obalenia organizacyi państwowej i społecznej. Prasa socyalistyczna zasłania się tem wobec zarzutu, że zbrodnie Hoedla i Nobilinga idą na jej ratunek. Wobec sędziego fachowego, dla którego nic nie istnieje, co nie zostało poparte materyalnym dowodem, usprawiedliwienie to mogłoby wystarczyć. Wobec trybunału politycznego socyaliści przegrali proces stanowczo, bo zbrodnie Hoedla i Nobilinga dojrzały pod wpływem zasad przewrotnych socyalizmu, bo wreszcie odpowiadają one w konsekwencyi destrukcyjnym teoryom socyalizmu. Książkowy lub redakcyjny socyalista propaguje z flegmą to samo co miał na myśli Hoedel i Nobiling strzelając na cesarza, t. j. obalenie obecnego porządku państwowego i społecznego. Różnica ogranicza się tylko do środków wykonania.

Przegrawszy, jak powiedzieliśmy, proces wobec trybunału politycznego, socyaliści są bezsilni zupełnie wobec przedłożonego parlamentowi niemieckiemu projektu ustawy antisocyalistycznej. Ale dlaczegóż za Hoedla i Nobilinga, za całe wreszcie stronnictwo socyalistyczne cierpieć mają inne stronnictwa, całe społeczeństwo nawet? Takie mniej więcej pytanie stawia prasa liberalna Niemiec po wygłoszeniu ostatniej mowy tronowej, która zapowiadając walkę przeciw socyalistom, niedostatecznie uspakaja opinię publiczną, zaniepokojoną w wysokim stopniu tem, że akcya antisocyalistyczna zakrawa na ścieśnienie swobód konstytucyjnych w ogóle.

Jeżeli projektowi ustawy socyalistycznej zapowiadały opozycyę frakcye liberalne w chwili najkrytyczniejszej dla siebie, t. j. po rozwiązaniu parlamentu, wśród agitacyi wyborczej, to opozycya ta powinna wypaść bardzo stanowczo teraz, gdy wybory nie wypadły po myśli rządu a ponury ton mowy tronowej niepokoi ogół. Ks. Bismarck miał niedawno powiedzieć z uśmiechem: „Nie wiem na prawdę, jak sobie z tym parlamentem da radę poczciwy Stollberg." Hr. Stollberg, zastępca kanclerza, któremu przypadła rola główna przy otwarciu parlamentu, nie wie pewnie tak samo, jak książę Bismarck, jak ma postąpić. Że projekt ustawy socyalistycznej nie zadowala nikogo, to nie jest tajemnicą ani dla „poczciwego" hr. Stollberga ani dla litującego się nad nim ks. Bismarcka. Że projekt musi uledz wielu zmianom dla uzyskania większości głosów za pomocą ch[illegible]ilowej koalicyi frakcyi, to także wie dobrze i poczciwy hr. Stollberg i litościwy książę Bismarck. Ale frakcye nie wiedzą, do jakich ustępstw jest skłonny ks. Bismarck, a dopóki decydująca opinia kanclerza nie będzie znaną, nie da się wytworzyć ani kompromis ani koalicya chwilowa.

Na razie hr. Stollberg sam będzie musiał bronić pozycyi trudnej a dopiero gdyby się na niej utrzymać nie mógł, wystąpi sam ks. Bismarck. W jakim tonie wystąpi ks. Bismarck, to prawie nie jest wątpliwą rzeczą. Paktować nie może z stronnictwem liberalnem w chwili, kiedy tak wyraźnie okazał mu swoją nieufność i niełaskę, kiedy nadto jeszcze zmienia tak widocznie kierunek dalszej polityki kościelnej. Pozostaje więc tylko droga pressyi w granicach legalności parlamentarnej, a takim legalnym środkiem pressyi jest groźba powtórnego rozwiązania parlamentu. W chwili obecnej groźba taka więcej niż kiedykolwiek trafić powinna do przekonania stronnictwa liberalnego, które nawet wtedy, gdy stało u szczytu potęgi i żyło w dobrej harmonii z kanclerzem, nie grzeszyło nigdy ani wielką odwagą ani wielką stałością.

## KORESPONDENCYE

**Konstantynopol,** 5 września.

△ Z powodu nieludzkiego postępowania i okrucieństw, jakich się w Bułgaryi i wschodniej Rumelii dopuszczali i wciąż dopuszczają Bułgarzy na nieszczęśliwych Muzułmanach, powracających obecnie na mocy zawartego pokoju z ucieczki do dawnych zagród domowych, przyszło do osobistej wymiany depesz pomiędzy Sułtanem a Carem Aleksandrem II. *Wakit* depesze te ogłosił. Podaję wam je w dosłownem tłómaczeniu.

Depesza Sułtana do Cara Aleksandra brzmi: „Los i położenie Muzułmanów, zamieszkujących Rumelię wschodnią i Bułgaryę, są tak okropne, że udaję się do Waszej Cesarskiej Mości z prośbą, ażebyś nareszcie chciał się nad tymi nieszczęśliwymi ulitować. Powzięte [illegible] tej mierze informacye dostarczają niezbitych dowodów o niesłychanych okrucieństwach, spełnionych przez Bułgarów. Nie brak tam ani rabunku, ani morderstw, ani gwałtów. Wszystkiego się dopuścili. Wygnańcy ci pozostają dziś bez przytułku, bez chleba. Zaufany w uczuciach ludzkości, które zawsze krokami W. C. Mości kierowały, upraszam Go o wydanie rozkazów, któreby powstrzymały ten stan rzeczy, tak przeciwny szlachetnym Wej Ckiej Mości uczuciom, a mieszkańcom tych okolic muzułmańskim zapewniły nadal cześć i życie".

Na to odpowiedział Car Aleksander: „Z głębokim żalem odebrałem depeszę Waszej Sułtańskiej Mości. Mam wszelkie powody do mniemania, że wiadomości z Bułgaryi i wschodniej Rumelii są przesadzone. Wasza

## Echa Londyńskie.

*Caerleon 1 września.*

Może nie słyszeliście nigdy nazwiska miejscowości Caerleon, zkąd datuję list niniejszy? Któż pamięta historyę rzymską z taką dokładnością, aby wiedział, że Caerleon był już wielkiem miastem, nim jeszcze Londyn założono? Caractacus opierał się tu dziewięć lat zaborom rzymskim, ztąd prokonsulowie rządzili Brytanią, tu Konstantyn Wielki kształcił swe zdolności administracyjne na małym obszarze, nim został Augustem, ztąd wymaszerował na okręty ostatni legion, gdy Rzymianie opuszczali Anglię, tu rezydował długi szereg celtyckich królów, z których jednego znają dzieci wszystkich krajów, jako Artura, ulubieńca czarnoksiężnika Merlina

Poezya, potężniejsza od historyi, przekazuje imię Artura, ale zapomina o Caerleonie. Autorowie fantastycznych powiastek dla młodzieży i poeci różnych wieków i narodów prawią o rycerstwie *Okrągłego Stołu*, ale nie opisują siedziby bractwa. Dopiero uwieńczony wieszcz Anglii, *poet-laureate* Tennyson, który skrystalizował cykl baśni o Arturze w *Idyllach Królów, Morte d'Arthur* itp. zwrócił uwagę na mieścinę, liczącą zaledwie 1000 mieszkańców, cichą i ubogą, zapomnianą, w romantycznej dolinie nad rzeką Usk. Że poeta nie zmyśla i że baśń nie kłamie, dowodzą wykopaliska zebrane w tutejszem muzeum; są to pamiątki po różnych kulturach i mnogich narodach. Ślady pysznych, rzymskich dróg, amfiteatrów i wodociągów leżą tu pod ornemi polami, a przed pół godziną przechadzałem się po amfiteatrze, gdzie miał stać ów „Stół Okrągły", gdzie odbywały się biesiady i turnieje, nad któremi Artur prezydował, na tronie z sitowia, okrytym płomienistym dywanem i purpurowemi poduszkami. Zgoła, okrom baśni, historya i archeologia dowodzi, że Caerleon było celtycką Jerozolimą.

Zawędrowałem tu, kończąc pielgrzymkę po Wallii, czyli kraju Kymbrów, mówiąc miejscowym, najstarszym i najmniej zmienionym z nowożytnych europejskich języków, albowiem dokumenta i spiewy bardów z VI wieku po narodzeniu Chrystusa rozumie każdy dzisiejszy Kymbr. Dostałem się do Caerleonu, obszedłszy i objechawszy prowincyę gór i jezior, romantycznych dolin i ruin, poetycznych podań, dziwnych zwyczajów i przesądów; poznawszy kraj, uposażony w nieocenione mineralne skarby i lud pracowity, praktyczny, a namiętnie przywiązany do swej przeszłości i mowy. Wallia nie ustępuje Szkocyi w malowniczości i poezyi, lecz nie miała Walter Scotta, aby zwrócić na siebie uwagę powszechną. Garstka Kymbrów — jest ich ledwie milion — kwitnie więc spokojnie, tworzy wyspę celtycką w morzu angielskiem, nie ma już historyi własnej, ani literatury, którąby znano po za granicami kraiku. Pewien myśliciciel powiedział, żę naród nie mający historyi, jest prawdziwie szczęśliwym. W istocie, dzisiejsi Kymbrowie wydali mi się bardzo szczęśliwym ludkiem. Mają świetną poetyczną przeszłość, starą, zdrową cywilizacyę, spokój, ład i dobrobyt; patryarchalna solidarność wiąże ten naród w rodzaj familii — nie dziw, że podróż po Wallii zostawi bardzo miłe wspomnienia w moim umyśle.

Nie weźmiecie mi zapewne za złe, że włócząc się po tym zakątku, straciłem z oczu życie londyńskiego świata. Tylko echa dolatywały mnie ztamtąd, w postaci gazet, książek, lub opowiadań turystów, co przybywali świeżo z Pall Mallu i Strandu, i koczowali ze mną na piaskach podmorskich lub pod górami Snowdown i Plinlimmon. Gwar nowej dla mnie, kymbryjskiej mowy, odrywał uwagę od ich słów, a ciągły ruch nie pozwalał zapisywać, co mówili. Pytanie, czy stracicie wiele skutkiem mego niedbalstwa? Czyż to nie martwa pora? W mieście nie ma nikogo, ministrowie i prawodawcy bawią swoją retoryką jarmarki prowincyonalne, a w redakcyach londyńskich taka posucha, że dla zapełnienia olbrzymich łamów redaktorowie chwytać się muszą rozpaczliwych środków. Jest to czas, w którym zwykł się zjawiać tajemniczy wąż morski. Opisy potworu i okoliczności, w których był widziany, zajmują wiele miejsca. Wypadki kolejowe, niestety częste w porze roku, w której cały świat podróżuje, służą także za temat pożądany. Ostatni wąż zjawił się w Norwegii, a krwawe katastrofy kolejowe powtarzają się co drugi dzień, na rozmaitych liniach. W tejże dobie zwykł ekscentryczny John Bull wylewać swoje żale i koncepta przed ziomkami. Kto tylko posiada t. z. po niemiecku *Steckenpferd*, albo pała oburzeniem na jakąkolwiek społeczną wadę, znajdzie cierpliwy papier, na którym wydrukują jego mrzonki w braku lepszej materyi. Teraz więc spadają gromy na niedbałe rady miejskie, że źle podlewają ulice, na kompanie, przepełniające swe wagony i parowce pasażerami. Pojmiecie, jak ciężko musi być redakcyom o materyał, kiedy prasa angielska raczyła uwzględnić wykopaliska w Michałowicach i protest, iż Winawer, Zukertort i Rosental nie są Rossyanami, Niemcami lub Francuzami, jak ich nazywali paryzcy korespondenci tutejszych gazet.

Innym środkiem do przetrwania martwego sezonu są kongresy naukowe, społeczne i ludzi rozmaitych zawodów, co radzą nad poprawieniem swojego bytu. Uczeni i pół mądrzy Anglosasi, naturaliści i teologowie różnych sekt, zjeżdżają się z obu stron Atlantyku na walne narady, perukarze, szynkarze i rzeźnicy naśladują ich przykład. Wprawdzie Paryż robi dotkliwą konkurencyę w roku bieżącym angielskim gadułom, zwołując kongres po kongresie, na których idealiści mogą się wywnętrzać i rozprawiać o wszystkiem, od równouprawnienia kobiet do zaprowadzenia wiecznego pokoju na ziemi. Ale Anglia posiada tak obfity zasób ludzi chciwych jednodniowej sławy, wobec towarzystwa wzajemnej admiracyi, że wysławszy potężne delegacye do Paryża, formuje jeszcze liczne kongresy u siebie. Cały kraj huczy teraz retoryką.

Najpoważniejszym zjazdem w tym rodzaju bywają posiedzenia towarzystwa naukowego, *British Association*. Jego ostatni kongres skończył się właśnie w Dublinie. Pierwszy to raz, od kilku lat, odważyło się towarzystwo naukowe zaglądnąć do Irlandyi. Pamięć kociej muzyki, którą mu Belfast sprawił, i przyrzeczenie, że z następującym kongresem gorszego jeszcze dozna przyjęcia, wstrzymywała uczonych angielskich od powtórnej wizyty do kraju Patrycych. Owe sceny w Belfascie były głównie wywołane mową prof. Tyndalla o teoryi ewolucyjnej. W istocie, źle się wybrał p. Tyndall, przywożąc taki towar do Belfastu, ogniska kalwińskiej ortodoksyi. Dowodzi ono przecie swojej ortodoksyi napaścią na mniejszość katolicką, którą odpierać muszą angielskie bagnety. Tak przykładne miasto nie znosi filozofów na swym bruku, i byłoby protestowało *vi et armis, unguibus et oris* przeciw powtórnej wizycie towarzystwa, więc *British Association* wybrała Dublin na tegoroczną sessyę, ale nie ufając tolerancyi irlandzkiej, pozytywiści nie dotykali drażliwych kwestyj.

Sprawozdania z kongresów brytyjskiego towarzystwa zasługują na uwagę. Są to

Sułtańska Mość powinnaby być przekonaną, że nie ścierpiałbym podobnego stanu rzeczy. Ani naczelnie komenderujący, ani komisya rossyjska w Bułgaryi nie dopuściłyby spełnienia się tego rodzaju infamii. Odebrali oni rozkazy stosowania się do prawa sprawiedliwości, niedopuszczającego różnicy ras, ani religii."

Taka ma być, wedle *Wakita*, odpowiedź carska, negująca wprost twierdzenia sułtańskie. I otóż u samych szczytów obu mocarstw powtarza się historya ankiety Rhodopskiej, o której wam w przeszłym liście pisałem. Dziś dopełnić mogę tę sprawę rhodopską nowym szczegółem. Przybył tu niejaki Said effendi, wielki posiadacz *czyflików*, t. j. folwarków na Rhodopie, człowiek majętny i wpływowy. W Terapii miał spotkanie i długą rozmowę z Layardem, i objaśnił go, że południowa granica oryentalnej Rumelii, spuszczona aż do Ardy, zagarnia pewne, przez samych tylko wyłącznie Muzułmanów zamieszkane terytoryum, którego Rossyanie nigdy do tej pory nie zajęli, mimo tentowanych po kilka razy usiłowań, bo napotykali zawsze na niezłomny opór armii narodowej. Ale że traktat berliński daje Rossyi wszelkie prawo do okupowania tego pasa, położonego pomiędzy Ardą a forpocztami powstańców, zapewnie więc Rossya ostatecznie zająć go będzie chciała, choćby ofiarą przewyższającą wartość nabytku. Arda bowiem, zdaniem Said Effendego, nie stanowi nawet właściwej, naturalnej granicy wschodniej Rumelii. Granicą tą jest raczej pasmo gór, tworzące łuk, którego Arda nie jest nawet i styczną prawdziwą. Ten to zaś jedynie pas ziemi jest dziś przedmiotem sporu, a raczej zaciętego oporu, stawianego w ciągu sześciu miesięcy przez samą tylko ludność miejscową bez żadnej zewnętrznej pomocy. Z obecnej w tych stronach koncentracyi wojsk wnosić można, że Rossya będzie nareszcie na seryo starała się zająć to sporne terytoryum — ale i Muzułmanie postanowili bronić go do upadłego.

Przyjdzie więc do ogromnego rozlewu krwi, jeśli Rossyanie uprą się przy okupacyi tej szmaty ziemi, położonej pomiędzy forpocztami Pomaków a lewym brzegiem Ardy, przyznanym traktatem berlińskim wschodniej Rumelii. Lekka i mało znacząca rektyfikacya tej granicy zapobiegłaby temu niepotrzebnemu rozlewowi i położyłaby koniec dalszej walce.

Said Effendi prosił w tej mierze o pośrednictwo Layarda. Czy je uzyska, i czy pośrednictwo takie miałoby niejakie szanse powodzenia? — wielkie to pytanie.

Warna już dziś cała w ręku rossyjskiem. Zewnętrzne jej fortyfikacye zajmuje 65 pułk z Moskwy, i drugi jakiś pułk, nr. 66. Reszta 17tej dywizyi obsadziła miasto i koszary.

Dowództwo nad wojskami rossyjskiemi, które z pod Konstantynopola wycofają się do Bułgaryi, będzie sprawował gen. Skobelew. Główna jego kwatera będzie najprzód w Rodosto, potem w Burgas a nareszcie w Warnie. W miarę ustępujących wojsk rossyjskich ze San Stefano, eskadra angielska odpłynie do portu Basza-Liman na morzu Czarnem.

Turcy zakładają wielki obóz na Kosowem Polu z tego głównie, jak mówią, powodu, że nie mają gdzie pomieścić wszystkich wojsk, wycofanych z fortec, oddanych Rossyi.

# Sprawy sejmowe.

## (Uregulowanie przemysłu naftowego.)

### II.

(×) Taka nieracyonalna i nietrwała budowa kopalń nadweręża cały teren kopalniany, poczem nieraz wszelka dalsza odbudowa minerałów staje się niepodobieństwem. Już dzis np. spostrzegać się daje znaczne zaklęśnięcie całej kopalni wosku w Borysławiu. Budynki stojące na powierzchni wyszły z linii poziomej, w jakiej pierwotnie były wystawione i zdaniem ludzi fachowych jakiekolwiek wstrząśnienie, np. explozya gazów mogłoby całą kopalnię zniszczyć, wykluczając przy tem raz na zawsze możność założenia w tem miejscu nowej kopalni. Nikt nie zdoła sobie wystawić grozy takiego wypadku i rozmiarów nieszczęścia, jakieby ztąd wynikło dla życia zatrudnionych w kopalni robotników.

Dotąd przepisy nie wymagają od przedsiębiorcy ani przedłożenia planu budowy kopalni do zbadania i zatwierdzenia ani powierzenia budowy ludziom fachowo do tego uzdolnionym. Jeżeli przy budowie na powierzchni prowadzonej potrzebne jest przedłożenie i zbadanie planu, o ileż więcej trzeba tego wymagać co do budowy podziemnej celem przekonania się o jej stosowności i trwałości ze względu na różnorodne właściwości pokładów ziemnych, i celem wykonania planu przez ludzi fachowo uzdolnionych.

Dalszą ujemną stronę zastosowania ustawy przemysłowej do przemysłu naftowego stanowi ta okoliczność, że nie określa w odpowiedni sposób stosunku między przedsiębiorcą górniczym a robotnikiem, wskutek czego cierpią na tem obie strony.

Referent ankiety dotknąwszy jeszcze innych ujemnych stron obecnego stanu rzeczy, dochodzi do tej konkluzyi, że celem polepszenia stosunków upadającego przemysłu naftowego, trzeba im nadać nową prawną podstawę, a podstawę taką stanowić może tylko ustawa, któraby odpowiadała naturze i potrzebom przedsiębiorstwa i zawierała przedewszystkiem wszelkie wymogi ustawy górniczej, jednakże bez ujmy dla już istniejących stosunków. Główne zasady tej ustawy streścić się dadzą w sposób następujący: 1) Przestrzenie zawierające naftę powinny być przystępnemi dla każdego, kto chce się zajmować przedsiębiorstwem naftowem. 2) Powinna być ustanowiona pewna minimalna i maxymalna przestrzeń gruntu dla każdego pola naftowego, postawiona niezawiśle od własności powierzchni gruntu i tworząca ciało hipoteczne w księgach na ten cel zaprowadzonych. 3) Postawić należy warunek powierzania robót górniczych ludziom fachowo uzdolnionym, i ustanowić ścisły nadzór nad wykonaniem robót. 4) Uregulować należy stosunek służbowy między właścicielem kopalni a robotnikiem i zaprowadzić przytem kasy bratniej pomocy.

Przedstawiony przez ankietę Wydziałowi krajowemu projekt ustawy urzeczywistnia wszystkie te zasady. Najpierw bowiem wymaga w pierwszym zaraz paragrafie, aby każdemu wolno było zajmować się przedsiębiorstwem naftowem na obranych na ten cel gruntach z wyjątkiem tych, które przeznaczone są do użytku publicznego lub które ze względów publicznych nie kwalifikują się do takiego użytku. Dozwolone są także w projekcie spółki i stowarzyszenia w każdej prawnej formie. Jednakże właścicielowi gruntu zostawione zostaje prawo pierwszeństwa w wydobywaniu nafty. Korzystający z tego prawa właściciel występuje jako przedsiębiorca i zastosować się musi do wszelkich postanowień ustawy.

Co do minimalnej i maxymalnej rozległości pola naftowego stanowi ustawa, że pole to wynosić może od 2500 metrów kwadratowych do 10 hektarów. Oznaczenie maxymalnej miary ma na celu zapewnienie exploatacyi dla dobra ogółu w jaknajwiększej mierze i zapobieżenie temu wypadkowi, by przez zajęcie zbyt wielkich terenów znaczniejsze przestrzenie nie leżały odłogiem. Równałoby to się bowiem zamknięciu pól na niekorzyść rzetelnych przedsiębiorców. Szanując prawa nabyte projekt ustawy zastrzega nietykalność kopalni istniejących i przyznaje im prawo bytu nadal bez względu na przestrzeń zajmowaną. Zdaje się zachodzić sprzeczność między tym wyjątkiem a wytkniętym w ustawie celem zaprowadzenia ładu i usunięcia stosunków nieekonomicznych. Jednakże wypada pamiętać o tem, że kopalnie istniejące reprezentują znaczną wartość, że pochłonęły znaczne sumy a zamknięcie pojedyńczych szybów byłoby połączone z ruiną wielu przedsiębiorców i wprowadziłoby zastój w produkcyi na czas dłuższy ze szkodą dla ogółu. Możnaby wprawdzie zniewolić małe przedsiębiorstwa do formowania spółek, lecz w ten sposób ustawa sprzęgałaby częstokroć ludzi wcale rozmaitych wyobrażeń i dążności a co ważniejsza nie zdołałaby wskazać sposobu oszacowania wartości pojedyńczych w jedną całość połączyć się mających, a różniących się w tej mierze ze względu na wybór miejsca i jakość robót od zera do kroci.

Przedsiębiorstwa drobne będą zresztą po części z powodu górniczo-tabularnych trudności w dalszem pogłębieniu, po części dla braku sił materyalnych w niedługim czasie zaniechane i przejdą drogą ugodową w ręce sąsiednich przedsiębiorców, bogatszych w środki materyalne i intelektualne. W ten sposób ureguluje się stan wyjątkowy w niedługim czasie po myśli ustawy bez przymusu i krzywdy pojedyńczych osób skutkiem naturalnego rozwoju rzeczy.

# Akcya okupacyjna.

O czynnościach ligi albańskiej piszą pod datą 1 b. m. z Prizrenu *Pester Llydowi*: "Centralny komitet ligi rozwinął w ostatnich dniach nadzwyczajną czynność. W biurach jego, które od czasu przybycia Mehmeta Alego baszy, przybrały prawie oficyalną cechę izb urzędowych, pracują dniem i nocą, depesze telegraficzne przychodzą i odchodzą, co chwila pojawia się jakaś odezwa, albo jakieś wezwanie do mobilizacyi i t. p. Rządy albańskie fungują w najlepsze. I tak proszę n. p. odczytać rejestr spraw z ostatnich dni: Miasto Podgorycа prosi o pomoc przeciw Czarnogórcom; miasto Skodra prosi o 3000 karabinów, lud bowiem chce się uzbroić i wystąpić przeciw podejrzanym zarządzeniom wojskowego komendanta Rizy baszy; Nasif basza *wali* z Prysztyny donosi, że z Stambułu wysłano do Nowi-Bazaru nowy transport wojska; Ismail Haki wzywa do wysłania ludzi, broni i amunicyi do Bośnii. Oto ważniejsze sprawy zanotowane w protokole dziennym, o mniej ważnych nie wspominam. Centralny komitet stara się wszelkiemi siłami stanąć na wysokości swojego zadania. Podgorycа otrzymała 600 ludzi. Do Skodry ma odejść w tych dniach 720 sztuk karabinów systemu Snidera. Nasifowi baszy "podziękowano w "imieniu narodu," *nizamy* są oczekiwani z niecierpliwością. Do Nowi Bazaru odejdzie ponownie oddział składający się z 1400 ludzi. Wszystko zostało załatwione. Jeden z członków komitetu zapewnia, że liga ma pod swojemi rozkazami 45.000 ludzi doskonale uzbrojonych i wielkie składy broni. Twierdzenie to jest istotnie prawdziwe. Karabiny i działa, z których strzelają powstańcy na wojska okupacyjne pod Nowym Bazarem, pochodzą istotnie z składów ligi. Dzisiaj rozpoczął się transport amunicyi do przesmyku nad Jaworem na zwierzętach jucznych. Liga posługuje się tureckiem prowincyonalnem dziennikarstwem i urzędami telegraficznemi i pracuje nad rozbudzeniem fanatyzmu w masach. Podżegacze głoszą, że wszystkie dotychczasowe walki na ziemi bośniackiej wypadły na korzyść powstańców i że ostateczne zwycięztwo Turków jest rzeczą bardzo prawdopodobną. Głoszą dalej agitatorowie, że żołnierze austryaccy odznaczają się straszną dzikością i popełniają okrucieństwa. Wieszają one *imamów* i *hodżów*; a jest to kara śmierci, która męczennikom utrudnia wstęp do raju i urąga koranowi! Wiele miast bośniackich splondrowały wojska austryackie a mieniem mahometan wzbogaca się Austrya. Ale co najgorsza, Austryacy zabierają muzułmanów i wieszają ich w swoim kraju! Tym sposobem chcą całkiem wytępić mahometan! Otóż takie to sprawozdania — jak to już powiedziałem — służą za środek agitacyi albańskiej, i to niestety za środek potężny do obałamucenia ciemnych mas. Działa on nader skutecznie, bo w przeciągu 8 dni zapisało się do ligi 3240 mężczyzn i mnóstwo dzieci poniżej lat 15. W okolicach naszych przygotowują się straszne wypadki. Ponura sytuacya ma tylko jeden punkt jaśniejszy, który zasługuje na bliższą uwagę. Mam tu na myśli rozdwojenie, jakie nastąpiło pomiędzy katolickiemi a mahometańskiemi Albańczykami. Młody naczelnik Mirydytów, Doda Prenk, przekonawszy się, że Austrya nie zezwoli na zabór Grudy i Triepczy przez Czarnogórców, zerwał w ostatnich tygodniach wszelkie stosunki z ligą i wszędzie, gdzie tylko sięga wpływ jego, zaleca spokój i uległość. Nie należy zapoznawać znaczenia tego faktu. Katolicy albańscy są bardzo liczni a pod względem waleczności nie ustępują mahometanom. Jeżeli nie pójdą z powstańcami ręka w rękę, odpadnie im czynnik bardzo ważny. W dolnej Albanii tworzą katolicy małe tylko wysepki w mahometańsko-greckiem morzu, tam więc nie będą mogli wstrzymać toku wypadków, ale potęga ligi zmalała na każdy wypadek w skutek rozdwojenia.

Pierwszy numer nowego bośniacko-hercegowińskiego urzędowego dziennika zamieszcza następujący artykuł, zredagowany w sposób odpowiedni wschodniemu stylowi: "Żołnierz nasz jest straszny w walce, ale odznacza się wielką karnością. Żołnierz austryacki cześć waszą i własność waszą uważa za rzecz świętą. Nigdy dziewice wasze i kobiety nie były bezpieczniejsze, jak w chwili, w której kolumny nasze pojawiły się w waszych krajach. Ani jedno źdźbło słomy nie będzie

---

encyklopedye rocznego postępu we wszystkich gałęziach wiedzy, od nowych spekulacyi transcedentalnych, do praktycznych wynalazków Eddisona. Kongres dzieli się na rozmaite sekcye; ich prezydenci streszczają w mowach wstępnych rezultat rocznych zdobyczy na polu uprawianem przez sekcyę, a członkowie oznajmiają wyniki swych badań, lub spowiadają się z swoich pomysłów. Na zebraniach zasiada około 2.500 osób; w takim tłumie znajdują się zręczni przedstawiciele wszystkich poglądów, opinie się ścierają, bywają bronione i krytykowane.

Perłą tegorocznych mów był odczyt inauguracyjny teraźniejszego prezydenta, który łączy wielkie zdolności handlowe z reputacyą pierwszego matematyka na wyspie — i studyum Sir John Lubbocka nad mrówkami. P. Lubbock jest słynnym naturalistą, szefem kwitnącej firmy kupieckiej, dobrym gospodarzem wiejskim i znakomitym prawodawcą w Izbie. Trzyma on w swym parku kilkaset kolonii mrówek, każde mrowisko otoczył wodą, i poświęca wolne chwile przypatrywaniu się życiu swoich owadów. Jego sprawozdania są pouczające i zabawne. Dziwna rzecz, jak wiernie kopie naszych ustrojów społecznych znajdują się w mrowiskach! Istnieją także mrówki, niewolące słabsze od siebie owady tegoż gatunku do odrabiania pańszczyzny.

W sekcyi chemicznej sprawozdanie z prac prof. Baeyer'a wywarło sensacyę. Uczony ten zajmuje się tworzeniem związków organicznych, lub pozytywanych za organiczne, w swojem laboratoryum. Ostatni jego tryumf polega na fabrykacyi indyga, wprost z nieorganicznych związków. W geologicznych i antropologicznych sekcyach zajmowano się głównie Irlandyą, cokolwiek zaniedbywaną dotąd przez uczonych. Henry Martin kusił się rozwiązać zagadkę, kędy aryańscy Celtowie dostali się do zachodniej Europy, p. Evans dowiódł, że w dawnych i średnich wiekach Irlandya posiadała obfite kopalnie złota. Z podróżników wystąpił znany kapitan Burton, którego odkrycia przedhistorycznych kopalni w ziemi Medjanitów mają nietylko naukową wartość, ale otwierają nowe pole dla przedsiębiorczości europejskiej. Zalanie Sahary algierskiej, kolej wzdłuż Eufratu do Indyi, przekopanie międzymorza Panamy, kolonizacya Nowej Gwinei, w której ekspedycye awanturniczych górników australskich już na dobre gospodarują i znajdują złoto, słowem wszystkie znane nam, zdrowe lub chimeryczne pomysły, przebyły wyczerpującą dyskusyę. Przyszła sessya odbędzie się w Szeffieldzie, znów w sierpniu. Ponieważ kongres przyjmuje gościnnie uczonych wszystkich krajów, toleruje wszystkie opinie i zasila się zwykle delegatami francuzkimi i niemieckimi, dziwi mnie, że nigdy jeszcze nie brali w nim udziału delegaci z naszych stron.

Wśród tylu gorących kwestyj w domu, kongresy naukowe a nawet domowa polityka angielska nie będą miały dla was żadnego znaczenia. Dla tego nie wspomnę o innych zjazdach, a z polityki zaznaczę krótko niepomyślne dla rządu wybory w Newcastle i Argyleshire, czyli kraju górali, klanu Campbell. Rezultat w Argyleshire był do przewidzenia. Liberalny kandydat przedstawiał ojca swego, księcia Argyle, wszechwładnego w owych stronach nakształt królika. Dziwić się wypada nawet, że znalazła się część klanu, która nie głosowała na syna szefa Lorne'ów i Campbellów, co nie żartuje z swoimi imiennikami, a chociaż przewodzi stronnictwu liberalnemu w Izbie lordów, jest najsurowszym angielskim magnatem dla swych nieszczęśliwych dzierżawców. Czytając o wpływie politycznym niektórych tutejszych właścicieli ziemskich lub przypatrując się, w jaki sposób go wywierają, jak mi się zdarzyło świeżo w Wallii, włosy stają na głowie.

Rezultat walki w Newcastle rozwiał zupełnie błogie sny ministrów. Dowiódł on, co zresztą widzę, podróżując po prowincyi, że opinia fabryczna Anglii nie zgadza się z Londynem i szlachtą. Niezadowolenie i nie wiara w trwałość berlińskiego dzieła staje się powszechną! Wszyscy sarkają na koszt owych przygotowań wojennych. Większość tegorocznych wyborów wyszła na niekorzyść rządu, a kto wie, czy niedalekie wybory ogólne nie potępią twórcy „pokoju z honorem". Im bardziej stygnie chwilowy zapał cypryjski — a stygnie już nawet pomiędzy szarlatanami i przedsiębiorcami, co wybierali się do Cypru na kształt szarańczy, niby do drugiej Australii, ale zlękli się Greków i febry — tem żywiej objawia się ogólne niezadowolenie. Nie przychodzę do mego wniosku z rozmów, albo gazet; sądzę z czynów. Widzimy teraz przykład namacalny, jak dalece niektóre zasady manczesterskiej szkoły pozbawiły średnią warstwę angielską patryotyzmu. Gdzie się obrócić, spotyka się rezerwistów w największej nędzy, podczas gdy los ludności roboczej się poprawia. Chlebodawcy odmawiają zajęcia uwolnionym rezerwistom, aby okazać w ten sposób swoje niezadowolenie z „imperjalnej" polityki, która właśnie liczy na rezerwistów w razie akcyi zagranicznej! Zbieramy składki na biedaków, co spiesząc pod chorągwie na żądanie ojczyzny, porzucili miejsca, i nie mogą ich odzyskać. Przeszło połowa ich, 15.000, znajduje się w tem smutnem położeniu. Potworna taktyka fabrykantów grozi ruiną całemu systemowi rezerw, bo któż stawi się na zawołanie powtórne, wiedząc, że go spotka ostracyzm za powrotem?

(Dokończenie nastąpi.)

SYGURD WIŚNIOWSKI.

wam zabrane bez wynagrodzenia. Święta wiara wasza pozostanie nietkniętą. Każdy z was może swobodnie modlić się do Boga, gdzie, kiedy i jak mu się podoba. Nie potrzebujecie obawiać się wojsk cesarskich. Poświęciły one krew swoją i życie za was. Przyszły, ażeby was wszystkich bez różnicy wziąć pod swą opiekę. Chrześcianin będzie wzięty w opiekę przed mahometaninem, ubogi przed bogatym, słaby przed silnym. Ale i mahometanin będzie wzięty w obronę przed złym chrześcijaninem, bogaty przed nierzetelnym ubogim, silny przed chytrym zdrajcą. Każdy z was ma być tak bezpieczny pod naszą opieką, jak dziecię na łonie matki. Pod naszemi skrzydłami macie być doprowadzeni do lepszej, szlachetniejszej, bardziej ludzkiej egzystencyi. Ziemia wasza ma być lepiej uprawianą. Macie nauczyć się korzystniej pracować. Owoce pracy waszej będą waszą własnością. Co zarobicie sobie, będzie waszą i dzieci waszych własnością. Pobudujecie sobie szkoły i będziecie mieli własnych nauczycieli. Dzieci wasze nauczą się tego, czegoście ich nauczyć nie zdołali. Synowie wasi nauczą się uprawiać prócz zboża i tytoniu, jeszcze inne, zyskowniejsze rośliny. Zręczniejsi z pośród was nauczą się rzemiosła i zaspokajać będą wszystkie wasze potrzeby życia. Wasi synowie wydobędą z łona ziemi kruszce i przerobią je w fabrykach na produkta sztuczne a zyskowne, i sprzedawać będą jako kupcy owoce pracy waszej w innych krajach a za to przywiozą wam rzeczy, których nie ma u was w domu. Wasi uzdolnieni synowie staną się ozdobą sztuki i umiejętności. Ziemia wasza przyniesie wam podwójną, potrójną korzyść i będzie miała podwójną, potrójną wartość. Chaty wasze przeistoczą się w silnie zbudowane, obszerne, miłe mieszkania. Wsie wasze przeistoczą się w małe miasteczka. Miasta wasze powiększą się i będą upiększone szkołami, kościołami i pałacami. Wasze ścieżki przeistoczą się w szerokie, równe gościńce. Koleje żelazne przecinać będą kraj wasz i połączą go z całym światem, tak iż w kilku dniach otrzymacie to, na coście dawniej czekać musieli kilka miesięcy. Otrzymacie ustawy, które uregulują własność z owoców pracy waszej powstałą i nie naruszą w niczem istniejącej własności. Otrzymacie ustawy, które umożliwią wam postęp i rozwój w każdym kierunku. Otrzymacie ustawy, które zwolna postawią was obok cywilizowanych narodów na kuli ziemskiej. Olbrzymia ta zmiana ma być dokonaną wspólnie z wami pod naszem kierownictwem, bo gdy ręka nasza spada na złych jak żelazo, gniotąc wszystko dokoła, tak znowu podnosi wszystkich sprawiedliwych z ojcowską dobrocią i łagodnością z 400-letniej niewoli, pełnej nędzy i okrucieństwa i prowadzi ich do wolności, dobrobytu i ludzkiej egzystencyi. Niechaj drżą źli! Wszyscy zostaną wytępieni! A błogosławieństwo niech spoczywa nad dobrymi! Z opuszczonych sierot staną się bogatymi, wolnymi, szczęśliwymi ludźmi. Pamiętajcie o tem wszystkiem, Bośniacy i Hercegowińcy, na każdym kroku waszym. Bóg z wami!".

# SPRAWY ZAGRANICZNE

### (Ks. Bismarck i Francya.)

*Journal des Débats*, przytaczając niektóre ustępy z rozmowy paryskiego korespondenta *Timesa* z ks. Bismarckiem, dodaje kilka uwagi godnych i ciekawych słow od siebie. „Paryski korespondent *Timesa*, pisze wspomniany dziennik, przesłał właśnie swojemu dziennikowi kilka nowych ustępów z swej konwersacyi z księciem Bismarckiem. Tym razem idzie głównie o nas, więc rzecz naturalna, jeśli damy posłuch tym zeznaniom zrobionym *urbi et orbi*. Kanclerz niemiecki, jak się zdaje, zajmuje się bardzo historyą i opinią, jaką o nim będzie kiedyś miała potomność. Ks. Bismarck nie lubi, aby go podejrzywano o dwuznaczność i nie może przebaczyć ludziom, którzy to czynią. Nie należymy do tych ludzi i podziwialiśmy zawsze zupełną a niekiedy śmiałą szczerość, z jaką pan Bismarck mówi o swoich planach, z jaką objawia cele, do których dąży. Małe intrygi i wywoływane niemi niespodzianki nie przystoją naturze jego umysłu. Uważalismy to zawsze za dziwną, ciemną, anormalną zagadkę, zkąd pochodzą owe wojenne zachcianki, które na wiosnę roku 1875 objawiły wobec Francyi Niemcy ks. Bismarcka? Czemże naraziliśmy się na gniew strasznego sąsiada? Jaki powód do nieprzyjaźni mógłże mieć ku nam? Powiadają, że w oczach jego za prędko dźwignęliśmy się z niemocy, że takiego przynajmniej zdania była partya militarna w Berlinie, ale wiedziano przecież doskonale, że po upadku Thiersa musieliśmy przechodzić cały szereg prób politycznych, które wystarczały najzupełniej do podsycania w kraju namiętności partyjnych, do wyczerpywania naszej czynności i nużenia sił naszych. Ks. Bismarck wiedział o tem dobrze. W każdym razie byłoby to niegodnem męża stanu, który szanuje siebie samego i historyę, gdyby był powiedział spokojnemu i pragnącemu pokoju narodowi: „Omyliłem się co do was, nie wytoczyłem wam dość krwi i nie zabrałem wam dość pieniędzy, trzeba mi zacząć *da capo*." Każdy przyzna, że taka polityka, jaką przypisywano ks. Bismarckowi, nie byłaby heroiczną i pojmujemy, że się musiała nie podobać samemu księciu. Korespondent *Timesa* wspominał mu, że Europa dlatego miała tyle pewności pokoju, bo wierzyła, że to odpowiadało własnym życzeniom i woli księcia. Kanclerz korzystając z tej sposobności zawołał: „Tak, pragnę pokoju, ale jakżebym go mógł pragnąć dzisiaj, jeśli go nie chciałem w roku 1875?" Ks. Bismarck mówił następnie szeroko o „straszydle" drugiej wojny francusko-niemieckiej, które przed trzema laty narobiło w świecie tyle popłochu. Korespondent *Timesa* ogranicza się do roli reportera i stara się o ile możności jaknajwierniej reprodukować słowa ks. Bismarcka z wszystkiemi cechami, właściwemi temu mężowi stanu. Każdemu wolno sądzić o tych słowach co mu się podoba, i szukać ukrytej myśli w tych zeznaniach, na oko tak szczerych i wolnych od wszystkich wybiegów, ale w każdym razie z przyjemnością słyszymy ks. Bismarcka odpierającego z pewnym rodzajem niesmaku plany, jakie mu podsuwano wobec Francyi. Nie ma dymu bez ognia, mówi nasze przysłowie. Pan Bismarck przyznaje, że wojskowa partya pruska okazywała pewną niecierpliwość w roku 1875. Może nawet naszkicowano już plan napadu na Francyę. Jakże się zachował wobec tego kanclerz? Udaremnił on wszystko zręcznością, z jaką odkrył światu plany kiełkujące w pewnych umysłach. Posłużył się panem Radowitzem, jednym z głównych urzędników w ministerstwie spraw zewnętrznych, a osoba, której odkryto te plany, był p. Gontaut-Biron, ambasador nasz w Berlinie. Scena ta miała miejsce na balu dworskim. Pan Radowitz oświadczył w bardzo poważnym tonie panu Gontaut, że Francya dźwignęła się zbyt szybko i że tego nie można znieść obojętnie. P. Gontaut przeląkł się okropnie. Zawezwał pomocy. Gabinety zaczęły pracować, Lord Derby złożył oświadczenie. Książę Gorczakow napisał telegraficzny manifest. Wreszcie bańka mydlana puszczona przez p. Radowitza pękła. Tego tylko życzył sobie Bismack, tak przynajmniej sam zapewnia, jednak byłby wolał, aby bańka prysnęła była za dotknięciem szpilki, i był widocznie nierad, że ks. Gorczakow uznał za stosowne przebić ją na wskróś i hałaśliwie wielkiem piórem dyplomatycznem. Korespondent *Timesa* opowiada: „Nie mógłbym pragnąć pokoju, powiedział Bismarck, gdybym był takim zbrodniarzem (*Boesewicht*), jakiego ze mnie chciał zrobić książę Gorczakow w r. 1875. Historya, która wtenczas poruszyła świat cały, a która tak potężnem echem odbiła się w liście przesłanym *Timesowi*, była tylko intrygą ułożoną przez Gorczakowa i Gontauta. Byłto tylko komplot uknuty pomiędzy Gontautem a Gorczakowem, który chciał zjednać sobie pochwały dzienników francuskich i zyskać tytuł zbawcy Francyi. Ułożyli sprawę tak, że wyszła na jaw w tym samym dniu, kiedy car miał przyjechać do Berlina. Car miał odegrać rolę potężnego Neptuna, który zawoła *quos ego* i już sam jego przyjazd do Berlina miał ocalić Francyę, zapewnić Europie pokój i uratować honor Niemiec. Nie widziałem męża stanu, któryby działał z większą lekkomyślnością, ulegał większej próżności, narażał tak lekko na niebezpieczeństwo przyjaźń dwóch narodów i wystawiał je na najgroźniejsze niebezpieczeństwa w tym jedynym celu, aby odegrać rolę zbawcy w chwili, gdy nie było nic do ocalenia, i nie groziło żadne niebezpieczeństwo. Powiedziałem to cesarzowi rossyjskiemu. Gorczakowowi zaś oświadczyłem: „Jesli pan tak mocno pragniesz apoteozy francuzkiej, to mamy jeszcze dość środków w Paryżu, abyś pan w którymkolwiek teatrze mitologicznym ukazać się mógł publiczności z skrzydłami u ramion i z ogniem bengalskim jako aureolą. Doprawdy nie opłaciło się przedstawiać nas jako zbrodniarzy, aby w końcu wystosować telegraficzny okólnik!" Ten osławiony okólnik, powiada Bismarck dalej, zaczynał się od słów: „Pokój jest teraz zapewniony." A gdy się skarżyłem na ten frazes, bo zdawał się potwierdzać wszystkie alarmujące pogłoski, zmieniono go na następujące wyrazy: „Utrzymanie pokoju jest teraz zapewnione", co oczywiście na jedno wychodzi. Powiedziałem kanclerzowi rossyjskiemu: „Doprawdy nie można panu winszować tego, że dla próżnej osobistej satysfakcyi naraziłeś na szwank naszą przyjaźń. Oświadczam panu otwarcie, że jestem dobrym przyjacielem dla przyjaciół a dobrym nieprzyjacielem dla nieprzyjaciół." A Gorczaków, dodał w końcu ks. Bismarck, zaprzątnięty przez dwa ostatnie lata kwestyą wschodnią, miał sposobność przekonać się o tem. Bez owej afery w roku 1875 nie byłby w położeniu, w jakiem się dzisiaj znajduje, nie byłby poniósł klęski politycznej, którą mu dopiero zadano." Słowa te czynią zbytecznym wszelki komentarz. To też wstrzymujemy się od niego. Całe to opowiadanie jest wielce ciekawe i dlatego należało o niem w[illegible]. Jeśli nie zawiera całej prawdy, to w każdym razie część jej wypowiada. Ks. Bismarck nie jest człowiekiem, któryby nie namyślił się nad tem, co mówi, nie ważył dobrze każdego słówka. Wie on dobrze, co mówi i dlaczego mówi. Jakiekolwiek się ma zdanie o wypadkach w roku 1875, w każdym razie jest rzeczą ciekawą wiedzieć, jak według życzenia Bismarcka, mają się one dzisiaj przedstawiać światu.

# KRONIKA

— **Pogrzeb ś. p. ks. Sapiehy** odbędzie się w sobotę w Krasiczynie. Dyrekcya kolei Karola Ludwika urządza osobny pociąg do Przemyśla dla osób, które pospieszyć zamierzają do Krasiczyna, aby oddać ostatnią posługę znakomitemu obywatelowi. Marszałek krajowy JE. hr. Wodzicki, wysłał dziś imieniem sejmu następujący telegram kondolencyjny do ks. Jadwigi Sapieżyny:

„Zebrany Sejm krajowy w uznaniu znakomitych zasług zgasłego Marszałka krajowego księcia Leona Sapiehy, wyraża głęboki żal i prawdziwe współczucie z powodu ciężkiej straty, która dotknęła kraj i rodzinę Zmarłego. Oby ten żywot szlachetny, pełny gorącej miłości dla kraju przyświecał potomnym pokoleniom jako wzór cnót i prac obywatelskich."

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Limanowej z grupy większych posiadłości rozpisany został na dzień 10 października bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach. wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Gounod** pracuje obecnie, jak donoszą dzienniki angielskie, nad nową wielką operą, p. t. *Maître Pierre*. której osnowę stanowią losy Abelarda i Heloizy.

— **Nietylko jabłonie,** ale i śliwy świeżo zakwitły w tych dniach w niektórych okolicach. Jak donosi *Boh.*, w jednym z ogrodów praskich okryła się świeżem kwiatem śliwa, z której nawet jeszcze nie strząśnięto dojrzałych owoców.

— **O otruciu** sułtana marokańskiego, Sidi Muley Hassana, dziennik madrycki *Cor. Mil.* otrzymał bliższe szczegóły z Tangeru. Zbrodnia ta była dziełem kilku możnowładców marokańskich, którzy nie są z władcy swego zadowoleni, z powodu liberalnych przekonań i dążności Sidi Muley Hassana. Otoż gdy ten ostatni niedawno temu obozował pod stolicą swą Marokko, odbywając przeglądy wojsk, podano mu pewnego razu na wieczerzę ulubioną jego potrawę, zwaną *kuskus*, zaprawioną arszenikiem. Sułtan zjadł dosyć zatrutej potrawy i rozchorował się śmiertelnie. Kiedy wyprawiano dla wspomnionego dziennika wiadomość o tym wypadku z Tangeru, Sidi Muley Hassan był konający.

— **Ostatnie egzekucye** w Paryżu, o których donieśliśmy wczoraj, wywołały w całej nieledwie prasie francuskiej okrzyk oburzenia, a to z powodu brutalnego zachowania się pospólstwa i dzikich scen, jakie towarzyszyły krwawemu aktowi na placu La Roquette. Dzienniki jak *Temps*, *Siécle*, *Figaro*, *Estafette* i t. d. jednozgodnie znowu oświadczają się za zniesieniem systemu publicznych egzekucyj, tak ze względów moralnych jako też prawnych i humanitarnych. Jedne z nich domagają się zaprowadzenia w ostateczności systemu tracenia zbrodniarzy w obrębie murów więziennych, który to system już przyjęły inne państwa, jak Austrya; niektóre jednak dzienniki wypowiadają wprost wojnę gilotynie, jako niegodnemu narzędziu sprawiedliwości, które zastosowanie kary śmierci zamienia w haniebną rzeź. Ostatni wypadek gilotynowania był w rzeczy samej zgrozą przejmujący. Krew Barrego nietylko zalała całe rusztowanie, ale zbroczyła także wszystkie znajdujące się na nim osoby, a Lebiez, który wstąpił po tamtym na szafot, ujrzał się w prawdziwej jatce, ponieważ pachołkom kata było niepodobnem w tak krótkim czasie zmyć ślady pierwszej egzekucyi. *Figaro* proponuje zniesienie gilotyny, a ponieważ jest za utrzymaniem kary śmierci, przeto radzi wykonywać tę karę za pomocą środka, któryby zabijał ludzi prędko a bez bolu i krwi rozlewu, jak n. p. kwas pruski lub piorun bateryi elektrycznej.

— **Rozbójniczka.** Dziennik *Sowr. Izw.* donosi, że w okręgu Pawłowskim, w południowej Rossyi, od dłuższego czasu niepokoi podróżnych i gospodarzy banda rabusiów, złożona z 200 blisko indywiduów, na czele których stoi młoda, „bardzo piękna" kobieta, nazwiskiem Akolina Mieszkowa, żona włościanina ze wsi Słobodyszcz, która poprzednio już zajmowała się fałszowaniem rubli. Rząd rossyjski miał wyznaczyć nagrodę 15.000 rubli na głowę tego „bardzo pięknego" herszta opryszków.

— **Osławiony bandyta** włoski Leone, który przez długi czas był postrachem Sycylii, aż w końcu po zaciętej walce wpadł w ręce karabinierów, dnia 31 sierpnia sądzony był z 23 towarzyszami swymi w Palermie i skazany został na dożywotnie galery. Według telegramu *Perseveranzy* z Palerma dnia 5. b. m. zasądzeni rozbójnicy jeszcze raz w sposób niesłychanie zuchwały próbowali wydostać się na wolność, ośmiu z nich uciekło z wozu, który pod eskortą karabinierów przewoził z więzienia do gmachu sądowego. Pięciu następnie schwytano, ale trzej, i to właśnie najniebezpieczniejsi, uciekli.

— **Wybuch Wezuwiusza.** Dziennik *Roma* donosi: Słaby wybuch Wezuwiusza, trwa od dłuższego czasu znowu. Nowy krater, który niedawno otworzył się na dnie krateru z roku 1872, przepełniony już jest lawą, która zaczyna się teraz przelewać do dużego krateru dawniejszego. Z nowej tej lawy przedsiębiorcy już sporządzają medaliony z wizerunkiem dyrektora obserwatoryum Wezuwiuszowego, profesora Palmieri, które sprzedają zwiedzającym licznie ten wulkan ciekawym z różnych stron świata. Zdaje się, że około czasu najbliższej pełni księżyca, nastąpi większy wybuch.

— **Zadziwiająca pamięć.** *Wil. Wiest.* pisze, iż znajduje się obecnie w Wilnie osobistość prawdziwie fenomenalna, jedyna w swoim rodzaju. Jest nią izraelita Dawid Rosenfeld, erudyt talmudyczny, posiadający zadziwiająco bystrą pamięć. Rosenfeld umie na pamięć słowo w słowo wszystkie 36 tomów Talmudu, i to nie w sposób zwyczajny, lecz z rozlicznemi sztuczkami: na wyrywki od początku do końca i od końca do początku. Może wyrecytować jakąbądź kartkę tych 36 tomów *in folio* bez zająknienia, i nietylko od punktu, lecz od wyrazu, którym się stronica zaczyna, chociażby słowo było przymiotnikiem nie oddzielonym od poprzedniego wyrazu żadnym znakiem pisarskim. Prócz tego, jeżeli mu ktoś wskaże w jakiem bądź miejscu jaki bądź wyraz, Rosenfeld odpowiada zawsze bez omyłki jaki wyraz przypada w tem samem miejscu, niżej lub wyżej przez 10, 100 lub 200 stronic. Jeśli ktoś powie mu wyraz ostatni na jakiejkolwiek stronicy, Rosenfeld w tejże chwili zgaduje numer tej stronicy, i wyrecytuje ją bez pomyłki od góry do dołu i t. p.

— **Stolica Siamu,** Bangkok, od niedawna otrzymała statut gminny na wzór europejskich stolic, dotychczas bowiem była rządzona przez gubernatorów wojskowych. Mieszkańcy Bangkoku tedy sami wybierają sobie teraz burmistrza i reprezentacyę swoją. Według wykazów urzędowych, żyje obecnie w stolicy królestwa Siamskiego 50.000 samych kapłanów Buddhy; na ośmiu mieszkańców więc wypada jeden duchowny. W pałacach króla mieszka i jest na utrzymaniu królewskiem 3000, w klasztorach 22.000, w świątyniach Bangkoku 12.000 kapłanów, reszta żyje rozprószona po mieście.

— **Pieluchy z papieru.** W rossyjskiej *G. Med.* dr. Mołodenkow radzi używać pieluch papierowych, jako dogodniejszych od płóciennych. To tylko wielce niedogodne, że według obliczenia autora projektu, koszt pieluch papierowych wynosić może na miesiąc 3 ruble, co przy powijaniu dziecka najmniej przez pół roku czyniłoby wydatek 18 rubli.

# Sejm krajowy.

*(I. Posiedzenie z dnia 12go września.)*

Poprzedzone uroczystem nabożeństwem w kościele katedralnym, odbyło się dziś z zwykłą uroczystością otwarcie sejmu krajowego. Posłowie zgromadzili się bardzo licznie. Galerye i loże przepełnione publicznością.

Z uderzeniem 12tej godziny wszedł JE. pan Marszałek hr. Wodzicki i ogłosiwszy sejm jako otwarty, powołał na prowizorycznych sekretarzy posłów hr. Wojciecha Dzieduszyckiego, Raciborskiego, Turzańskiego i dr. Skałkowskiego.

Następnie zagaił Marszałek sejmu następującą przemową, którą podajemy w dosłownej osnowie:

„Prześwietny Sejmie! Serdecznem pozdrowieniem witam Was Panowie po całorocznej przerwie do nowej pracy zebranych, do pracy, która usilną być musi i wytrwałą w stosunku do licznych i ważnych zadań, jakie nas czekają.

Sprawy bieżące postępują prawidłowo a w każdej gałęzi przybywa czynności nietylko na papierze ale w rzeczy samej, jak o tem panowie przekonać się możecie ze sprawozdania ogólnego Wydziału krajowego i z innych prac przygotowawczych. Już naturalny rozwój zakładów krajowych rozszerza zakres działania, zmusza do czuwania nad tem, co dotąd zrobione, do obmyślenia tego co uzupełnić należy. W samym dziale szpitalnym, w którym najbardziej może uderzający jest postęp w porównaniu ze stanem zakładów przed odebraniem ich pod zarząd krajowy, w pół drogi zatrzymać się nie można.

Wnioski w tym przedmiocie przekonają panów o usilnem staraniu Wydziału kra-

jowego, aby istniejące jeszcze niedostatki usunąć a dzieło rozpoczęte dokończyć.

Budowa sieci dróg krajowych prowadzi się dalej stosownie do uchwał przez W. Sejm powziętych, sądzę, że panowie z zadowoleniem poweźmiecie do wiadomości rezultaty prac dokonanych tak pod względem finansowym jako też i technicznym. Sprawy ważnej i trudnej regulacyi brzegów i osuszania moczarów nad Dniestrem Wydział krajowy nie spuszczał z uwagi, jest to jednak przedsięwzięcie tak wielkich rozmiarów, że z największą ostrożnością tylko do wykonania przystąpić należy i pomimo najusilniejszych starań nie możemy studyów przygotowawczych uważać za wykończone, ani też wskazywać terminu, w którym wnioski gotowe będziemy w stanie W. Izbie przedłożyć. Ostrożność i należyta rozwaga są tu tem bardziej wskazane, że krok jeden nieoględnie zrobiony, może i kraj narazić na bezpożyteczne ofiary i zwichnąć w zasadzie sprawę regulacyi rzek w ogóle, sprawę tak ważną, że bez niej gruntowna naprawa ekonomicznych stosunków kraju nie jest do przewidzenia.

Obok tych i wielu innych spraw powtarzających się rok rocznie, obok budowy gmachu sejmowego, o którego postępie zechce się W. Izba naocznie przekonać, obok starania, aby zadosyć uczynić życzeniu W. Sejmu w sposobie prowadzenia rachunków i zamknięć rachunkowych, przy którem to staraniu jeden z członków zgromadzenia tego nie odmówił nam czynnej i życzliwej pomocy, oprócz sprawy ustawy drogowej która pomimo gorliwych usiłowań komissyi w przeszłym roku dla krótkości czasu załatwioną być nie mogła a załatwienia niezbędnie wymaga, składa Wydział krajowy kilka wniosków w ekonomicznym zakresie działania. Są to wnioski poniekąd nowe, nie były bowiem dotąd przedmiotem obrad W. Sejmu i nie mogły w nich ugrupować i wyrobić się zdania jak w tych sprawach, które z rozpraw ubiegłych i publicystycznego rozbioru każdemu z posłów od dawna są znane.

Jeżeli Wydział krajowy nie cofnął się przed odpowiedzialnością świetnego wystąpienia w tym kierunku bez wyraźnego wezwania ze strony W. Izby, to śmiałość tę zaczerpnął w przekonaniu, że stosunki nasze ekonomiczne poprawy i pomocy niezbędnie potrzebują. W chwilach niektórych, kiedy rządy podawały pomocną rękę rozwojowi przemysłu handlu i rolnictwa w krajach do składu monarchii należących, nasz kraj systematycznie pomijano. Zubożenie ludności nie niemieckiej a nie poddającej się germanizacyi uważano podówczas za dobrą politykę. Odkąd zmieniły się zapatrywania pod tym względem, już nie rząd ale parlament centralny zarządza funduszami państwa a parlament ten nie dosyć świadom przyczyn i skutków dzisiejszego stanu kraju naszego, często pomimo woli nawet i bezwiednie krzywdę nam wyrządza. A nadto jeszcze stronnictwo u Władzy będące, zakłopotane znacznie zwiększającym się niedoborem budżetu państwowego, szuka środków ratunku w oszczędnościach, które zazwyczaj ograniczają się na wykreśleniu sum i tak niedostatecznych, przeznaczonych na cele produkcyjne. Są to złudne oszczędności; narody, które przebywały trudne, może trudniejsze jeszcze chwile a dziś stoją świetnie pod względem ekonomicznym i finansowym, postępowały inaczej. Ale zmienić system ten nie jest w naszej mocy. Delegaci naszego kraju jakkolwiek walczą przeciw niemu usilnie, jak dotąd walczą bezskutecznie; mała jest nadzieja, aby w blizkiej przyszłości a zwłaszcza w dzisiejszych okolicznościach odstąpiono od kierunku, który nie zbliża nas lecz oddala od drogi wiodącej do przywrócenia równowagi w gospodarstwie państwowem, a naszemu krajowi, zubożałemu wskutek tyloletniego zaniedbania, kiedy w tym samym czasie innemi się opiekowano, najdotkliwiej uczuć się daje.

Doszedłszy do przekonania, że na pomoc ze strony państwa, a przynajmniej na pomoc dostateczną i spieszną rachować nie możemy, postanowił Wydział krajowy zbadać, co i w jaki sposób własnemi siłami zdziałać by można, narzekanie bowiem samo zamiast szukania środków zaradzenia złemu, to ze wszystkich objawów życia najbardziej jałowy i o niemocy tylko świadczący.

Badań tych skutkiem są złożone w Izbie wnioski ustawy o kredycie dla podniesienia dobrobytu i zamożności w zubożałym i przez lichwę wyzyskiwanym stanie włościańskim oraz o kredycie dla melioracyi rolniczych, projekt celem uporządkowania w drodze ustawodawczej praw i stosunków własności i exploatacyi nafty i wosku ziemnego, projekt odebrania na kraj i urządzenia odpowiedniego potrzebom szkół rolniczych w Dublanach i Czernichowie. W ścisłym związku z tą myślą przewodnią są przedłożone panom niektóre nowelle w ustawodawstwie gminnem oraz wniosek o pomnożenie sił roboczych Wydziału krajowego, bez którego usiłowania skutecznej kontroli i opieki nad majątkami gminnemi nie jest możliwe. Są tam miliony, które giną marnie a zamiast być dźwignią porządku i cywilizacyi w gminach a tem samem i bogactwa krajowego, najczęściej są powodem pokusy i źródłem demoralizacyi zwierzchności i reprezentacyi gminnych, których powaga wobec częstych skarg i posądzeń o nadużycia czasami niesłusznych, nie raz jednakże niestety aż nadto usprawiedliwionych, ostać się nie może.

Prześwietny Sejmie!

Przedstawiając wnioski tak daleko sięgające Wydział krajowy nie oddawał się złudzeniu, ażeby w każdem przedłożeniu od razu trafił był na drogę właściwą. Działanie na polu ekonomicznem, zarówno jak w sprawach społecznych nie znosi pospiechu ani gorączkowej niecierpliwości, wymaga ono rozwagi, zastanowienia, studyów przygotowawczych, gruntownego rozbioru. Wydział sądzi, że zrobił co do niego należy a to kiedy zbadał jak mógł najbardziej wszechstronnie żywotne potrzeby kraju i wskazał te środki zaradcze, które podług najlepszego przekonania i wskutek pracy, wierzajcie mi panowie że usilnej, uznał za najbardziej odpowiednie. Będzie teraz rzeczą Wys. Sejmu przedłożone wnioski rozpoznać, wybrać co dobre, co niedostateczne uzupełnić, odrzucić co niestosowne; w żadnym razie jak sądzę praca ta przygotowawcza już samem nagromadzeniem materyału, bez pożytku dla kraju zostać by nie powinna.

Wypadki po za granicami kraju utrwalają nas w przekonaniu, że praca około wzmacniania podstaw budowy naszej społecznej, praca w celu podniesienia oświaty i dobrobytu ludności, usunięcia tkwiących może jeszcze zabytków nieporozumień a ustalenia zgody i karności na wszystkie strony i w każdym kierunku, że taka praca jedynie, zwolna ale bezsprzecznie prowadzi nas do lepszej przyszłości. Tych którzy sądzili, że wojna a w skutek wojny pokój oparty na podstawie prawa i sprawiedliwości polepszy dolę słabych, naprawi co jest wadliwego w stosunkach międzynarodowych, tych nadzieje i marzenia ciężko zawiedzione zostały, połowiczne załatwienie mało kogo zadowoliło, w nikim może zgoła nie wzbudziło wiary w trwałość nowego porządku; pokój ledwie zawarty a już horyzont chmurzy się na nowo, nowe rozpoczynają się walki. W smutnych tych czasach, szczęśliwi ci co mogą polegać na własnej stateczności, wierności zasadom i miłości swojego kraju. Ufam że do takich możemy się liczyć. Zaspokojenie nie małe daje nam wobec niebezpieczeństw jakie zagrażać by mogły monarchii i nam samym w skutek nowych zawikłań, dzielne, karne i pełne poświęcenia zachowanie się armii, w tej pierwszej, od czasu nowej organizacyi próbie ogniowej. Pełni zaufania jak zawsze w szlachetności, wspaniałomyślności i niezmiennie okazywanej nam łaskawości naszego Monarchy wznieśmy okrzyk: Niech żyje Cesarz i Król nasz miłościwy!

Izba wznosi z zapałem okrzyk trzykrotny: Niech żyje!

Następnie poświęcił p. Marszałek następne słowa pamięci zmarłego księcia Leona Sapiehy:

Wiadomą jest Panom ciężka i dotkliwa strata, jaką kraj poniósł przez śmierć księcia Leona Sapiehy. Chociaż książę Sapieha od kilku lat z powodu wieku i choroby przestał być członkiem W. Sejmu, z tego miejsca przed wszystkiemi innemi hołd Jego pamięci oddać się należy.

Jeżeli dzisiaj z pewnem zadowoleniem spoglądać możemy na rozwój instytucyj autonomicznych, zapomnieć się nie godzi, kto był pierwszym ich kierownikiem — podówczas wszystko było do zrobienia i bez tradycyi żadnej, bez ludzi do pracy wdrożonych, w kraju od samorządu przez wiele lat odwykłym, w społeczeństwie przez obce wpływy zdezorganizowanem, przy ustawach z wielu względów niejasnych, a ztąd nieuniknionych sporach,—w takich warunkach ażeby podjąć się zadania marszałka Sejmu i przewodniczącego w Wydziale krajowym, potrzeba było niezwykłej odwagi, ażeby zaś przyjętym obowiązkom zadość uczynić a przez 14 lat na stanowisku wytrwać, potrzeba było niezwykłego hartu duszy, wytrwałości, a przedewszystkiem gorącej miłości kraju. Niczem, i nikim niezrażony, w pracy niezmordowany, w stosunkach z ludźmi cierpliwy i wyrozumiały, był książę Leon Sapieha wzorem obywatela, wzorem godnym a zarazem trudnym do naśladowania.

Wyliczenie zasług zmarłego choćby w streszczeniu tylko, nie może zmieścić się w ramach przemówienia tego wobec otwartego jeszcze grobu, wobec głębokiego żalu i wzruszenia, jakie bolesna wiadomość na nas wszystkich wywarła, możemy uczuć tylko ale ocenić nie jesteśmy w stanie wszystkiego, co kraj utracił, tracąc znakomitego obywatela, którego inicyatywie i gorliwości i poświęceniu tyle mamy do zawdzięczenia. Towarzystwo kredytowe, większa część kolei kraj przerzynających, szkoła dublańska, rozmaite zakłady miłosierne i dobroczynne, są Jego dziełem, więcej od wszystkiego wartem. Ta wiara we własne siły, jaką w nas wzbudził, to przeświadczenie, które mu zawdzięczamy, że byle rąk nie opuszczać, i na duchu nie upadać, w najnieszczęśliwszym nawet zbiegu okoliczności, z pożytkiem dla kraju pracować można i należy — to przykład, jakim nam przyświecał.

Przykładem przyświecał także, przewodnicząc tej wys. Izbie i pomimo lat podeszłych, nadwątlonego zdrowia, pierwszym był zawsze do pracy, ostatnim do wypoczynku. Wyrozumiałość dla wszystkich, bezstronność zupełna, spokój i łagodność, rozbrajały przeciwników, rozjątrzenie koiły; miłość i uznanie, jakie posiadał u wszystkich członków Sejmu, nie dozwalały roznamiętnić się sporom, każdy chętnie ustępował byle księciu Leonowi nie przysparzać trudności, na przykrość go nie narażać.

Wspomnienia te, nie wątpię że są żywe w pamięci wszystkich, którzy pod laską Marszałka księcia Sapiehy obradowali, dla tych, którzy później weszli do składu Sejmu, znane są z tradycyi i z opowiadania.

Jestem przekonany, że wyrażam jednomyślne, i zgodne uczucie całego wys. Zgromadzenia, podnosząc głos ten na oddanie hołdu pamięci zmarłego księcia Leona Sapiehy. Może wysoka Izba raczy upoważnić bióro Sejmowe do przesłania w drodze telegraficznej rodzinie zmarłego od reprezentacyi kraju wyrazu czci, uznania, i głębokiego żalu.“

Jednogłośnie i wśród oklasków Izba upoważnia biuro sejmowe do wysłania telegraficznej kondulencyi księżnej Jadwidze, wdowie zmarłego.

JE. pan Namiestnik hr. Potocki, zabrał następnie głos i przemowił, jak następuje:

„Zadania ustawodawcze i troska o dobro kraju zgromadziły Was znowu, Panowie, do jednej z najważniejszych prac, jakie zaufanie publiczne wkłada na wybranych obywateli.

Powołani na sesyę sejmową przez Najjaśniejszego Pana, miłościwie panującego nam Monarchę, przybywacie niosąc gotowość do pożytecznej pracy i troskliwość o potrzeby naszego kraju.

Witam Was Panowie u wstępu do tych ważnych i zbawiennych usiłowań, witam Was serdecznem życzeniem, aby z roztropnych narad, z gorliwych starań Waszych wypłynął rzetelny i trwały pożytek dla kraju, którego rozwój wewnętrzny w znacznej części Waszym powierzony jest dłoniom.

Pracując wytrwale w zakresie wskazanym konstytucyą dla dobra kraju, pracujecie Panowie dla dobra i potęgi całej Monarchii, dla której Reprezentacya kraju, jako wierny tłumacz uczuć powszechności, czynem objawia gorącą ofiarność i przywiązanie do Państwa.

Miło mi zapewnić Was, Panowie, że Rząd z szczérą sympatyą i prawdziwym udziałem towarzyszyć będzie Waszym trudom, nie skąpiąc Wam życzliwości swej i pomocy w żadnej sprawie, podjętej dla dobra i rozwoju kraju, który Waszej pieczy i Waszej obywatelskiej troskliwości powierzył tyle ważnych i doniosłych spraw domowych.

Przedstawiam Wysokiemu Sejmowi jako komisarza rządowego pana Radcę Dworu Filipa Zaleskiego, polecając go względom Waszym.

Godzina 12 ½. Posiedzenie trwa dalej.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 31 sierpnia do 7 września.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 8.— do 9·25 złr. Żyto 4.75 do 5·50 złr. Jęczmień 5·— do 5·75 złr. Owies 4·25 do 4.75 złr. Hreczka —·— do —·— złr. Kukurudza zeszłoroczna 5·25 do 5·75 złr. Kukurudza nowa 5·— do 5·80 złr. Proso —·— do —·— zł. Groch do gotowania 5.50 do 8·— złr. Groch pastewny 5·— do 6·75 złr. Soczewica —·— do —·— złr. Fasola 8.50 do 9·— złr. Bobik —·— do —·— złr. Wyka 3·80 do 4·10 złr. Koniczyna najprzedniejsza 30·— do 42·— złr., przednia —·— do —·— złr., średnia —·— do — — złr., poślednia —·— do —·— złr. Tymotka —·— do —·— złr. Anyż rossyjski —·— do —·— złr. Anyż płaski 31·— do 33·— złr. Kminek 28·— do 31·— złr. Rzepak zimowy 10.50 do 12.25 złr. Rzepak letni 11·— do 11·25 złr. Rzepik zimowy —·— do —·— złr. Rzepik letni —.— do —·— złr. Lnianka 9·— do 9·25 złr. Nasienie lniane 9·— do 10·25 złr. Nasienie konopne —·— do —·— złr. Chmiel —.— do —·— złr. Spirytus gotowy 31·85 do 32.75 złr.

## OSTATNIA POCZTA

W odezwie wyborczej, ogłoszonej w *Politik* i *Pokroku*, stwierdza dr. Rieger bezskuteczność biernego oporu, tłómaczy ją jednak czynnikami, których żadna mądrość ludzka nie jest w stanie pokonać. Reprezentanci narodu postanowią na wspólnej naradzie, jaką drogę należy obecnie obrać. W liście kandydatów pozostawiono 15 okręgów wyborczych partyi młodoczeskiej. *Narodni Listy* ogłoszą niebawem odezwę partyi młodoczeskiej.

---

W Zworniku znajduje się według *Polit. Corresp.* pomiędzy 5000 powstańcami i ledwie 300 do 400 Chrześcian. Z dziwnem uczuciem oczekują oni najbliższych wypadków. Natomiast panuje ożywiony ruch pomiędzy mahometanami. Od chwili, w której na czele ruchu stanęli fachowi oficerowie narodowości bośniackiej, mają fanatycy niezłomną nadzieję zwycięstwa. Według zapewnień Turków między Bieliną a Graczanicą skoncentrowanych ma być przeszło 36.000 powstańców, którzy mają przeszło 40 dział obsługiwanych przez wyćwiczonych artylerzystów. Nie należy zapominać, że po kraju wałęsa się około 2400 zbiegów wojskowych, pomiędzy którymi pełno jest artylerzystów, którzy obecnie zaciągają się do szeregów powstańczych. W wschodniej Bośnii nie brak także powstańcom zdolnych oficerów. Dnia 22 z. m. przybyła do Zwornika jakaś osobistość, którą Turcy przyjęli z największą czcią i uszanowaniem. Tajemniczą tą osobistością jest jakiś Abdullah, choć nie ulega wątpliwości, że nazwisko to jest pseudonimem. Z tajemniczą miną szepczą tu sobie, że ten Abdullah, zachowujący najściślejsze *incognito*, jest oficerem wysokiego stopnia, który wystąpił z służby państwowej, ażeby poświęcić się obronie wiary. Tajemniczy wódz rozwija nadzwyczajną czynność, codziennie wysyła i przyjmuje po kilka kuryerów. Wiele prawdopobieństwa ma za sobą przypuszczenie, że ten Abdullah jest naczelnym wodzem wszystkich oddziałów powstańczych w wschodniej Bośnii. Mówią, że w tych dniach wyjedzie do doliny Sprecy, gdzie stoją główne siły powstańców. Razem z nim przybyło 25 oficerów, którzy niedawno skończyli szkołę wojskową w Stambule. Jest więc także sztab generalny. Nie można wątpić ani chwili, że mahometanie stawiać będą zacięty opór. Bielinę otoczono 12 rowami. Zwornik ufortyfikowano należycie i naprawiono wały zewnętrzne, tak samo dolną Tuzlę. Amunicyi jest podostatkiem, równie jak prowiantu. Panuje tu system rozbójniczy. Powstańcy wysyłają po prostu 20 i więcej ludzi po domach i zabierają wszystko, co znajdą. Jeżeli dzika ta anarchia nie ustanie wkrótce, wymrze wiele rodzin z głodu. *Jao mene!* ten okrzyk boleści Chrześcian słychać tu na każdym kroku.

---

*Esseger Zeitung* ogłasza następujące szczegóły o zamordowaniu włoskiego generalnego konsula Perroda: „Jak się dowiadujemy od pana Iwana Schlenkera, wykryto a nawet w części uwięziono już morderców i to właśnie wskutek jego inicyatywy i przy jego pomocy. Pan Schlenker, jak wiadomo, dostarcza dla telegrafów polnych słupów. Już podczas swego pierwszego pobytu w Maglaju dowiedział się od chrześcijan, że w Zepcach dopuścili się Turcy jakiegoś morderstwa. W powrocie do Serajewa dowiedział się następującym sposobem o przebiegu rzeczy: Omer beg z Trawnika, dowódzca oddziału powstańców, który w Bystryńcach posiada tartak, wiedział o tem, że Perrod z znaczną sumą pieniędzy wyjechał z Serajewa w tym kierunku. Zaczął więc namawiać kilku Turków, aby napadli Perroda i odebrali mu pieniądze. Jakoż zdecydowali się na to: Husso Mracaj z Grazarowicza, Achmet Aga, Mula Begowicz derwisz, Kara Ibricz, Mujkicz Ibro, Sulejman Arnaut, Mustafa Hazagicz i Serajlija z Storme. Gdy Perrod jeszcze z innym człowiekiem, jak się zdaje serajewskim kupcem drzewa Kreutzmayerem, przybył wozem nad strumyk Bystryńce, napadnięto go, ściągnięto z woza i odcięto mu głowę. Towarzysz Perroda, napadnięty także, zeskoczył z woza i rzucił się w rzekę Bosnę. Strzelano wprawdzie na niego, ale mimo to zdołał się dostać na drugi brzeg rzeki. Uciekł do Turka Kowacewicza w Kowaniczu pod Galubinjem, gdzie znalazł gościnne przyjęcie. Posilił się tu i przenocował. Nazajutrz otrzymawszy od Kowacewicza dukata i fez, ponieważ zgubił swój kapelusz, puścił się w dalszą drogę. Ale Omer Beg i trzej zaptichowie puścili się za nim w pogoń a znalazłszy go w lesie pod Zeleznem Poljem, odcięli mu głowę a tułów rzucili na brzeg Bosny. Mordercy udali się następnie do Han Begowa, gdzie za czarną kawę zapłacili 50 dukatów. O tem wszystkiem dowiedział się pan Schlenker, gdy po ukończeniu linii telegraficznej powrócił do Serajewa. Udał się do kajmakama w Zepcach z prośbą, aby mu dał do pomocy jednego *zapticha*. Kajmakam oddał mu do dyspozycyi Malę Begowicza Derwisza. Z tym udał się pan Schlenker do etapowego ko-

mendanta w Zepcach, majora Menżyka, i uwiadomił go, że przydany mu *zaptich* jest jednym z morderców generalnego konsula Perroda. *Zaptich* został uwięziony wraz z drugimi dwoma *zaptichami*. Obecnie stara się władza wyśledzić innych morderców.

---

Według ostatnich wiadomości z Stambułu, przybył tam 10 b. m. nowomianowany ambasador niemiecki hr. Hatzfeld. Przed wjazdem swoim do Stambułu wysiadł na ląd w San Stefano, aby złożyć najpierwszą wizytę rossyjskiemu komendantowi generałowi Totleben.

---

W stambulskich sferach politycznych krąży pogłoska, że od chwili zajęcia Cypru przez Anglię, starają się Zjednoczone Stany Północnej Ameryki o nabycie stacyi okrętowej (Cirenaica?) na syryjskiem wybrzeżu w prowincyi Tripolis.

---

*Diritto* pisze: „Dzienniki austryackie przypisują manewrom armii włoskiej w górnych Włoszech charakter, którego wcale nie posiadają. Koncentracye tych wojsk są zwykłemi ćwiczeniami, które się odbywają każdego roku. Takie manewra urządzają wszystkie państwa i to w daleko większych rozmiarach. Włochy w rzeczy samej nie powołały nawet klas rezerwowych, co właśnie ma miejsce w Francyi, ani ruchomej milicyi, jak to uczyniła Austrya z landwerą, ani wreszcie nie naruszyły dobrego porozumienia i węzłów opartych na wzajemnych interesach, które łączą nas z monarchią austryacko-węgierską."

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Ateny,** 11 września. *Ethnikon pneumá* donosi; W skutek uchwały gabinetu zarządził minister wojny bezzwłoczne powołanie oficerów, podoficerów i żołnierzy na urlopie zostających. Dziennik ten dodaje, że ważne powody wywołały powyższe zarządzenie.

**Berlin,** 11 września. Parlament wybrał Forckenbecka prezydentem 240 głosami na 359 głosujących. Forckenbeck przyjął wybór.

**Madryt,** 11 września. W Sewilli odkryto spisek na rzecz federacyjnej republiki. Aresztowano wiele osób i zabrano ważne papiery.

---

**Wiedeń,** 12 września. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan przyjmował dziś ambasadora rossyjskiego przy dworze angielskim, hr. Szuwałowa, który przybył tu dla odwiedzenia swego chorego brata.

**Peszt,** 12 września. (*Tel. pryw.*) Z Pryzrenu donosi *Pester Lloyd*, że odbyło się tam zgromadzenie naczelników ligi albańskiej, na którem uchwalono dopóty tylko respektować Portę, dopóki nie uczyni nic, coby wymierzone było przeciw lidze lub interesom albańskiej ludności. Gdyby sułtan zażądał rozbrojenia albo wydania terytoryum Czarnogórze — wtedy należy detronizować sułtana i mianować osobnego naczelnika ludności albańskiej. Liga zamierza wysłać powstańcom 20.000 ludzi na pomoc do Nowego Bazaru, a nadto 8 do 10.000 Arnautów udać się ma w góry jaworskie. Władze tureckie zupełnie są bezsilne wobec tych zarządzeń ludności.

**Rzym,** 12 września. W skutek licznych morderstw, dokonanych na chrześcianach na półwyspie bałkańskim, polecił papież kardynałowi Nina, aby zwrócił na to uwagę mocarstw i prosił ich o opiekę dla katolików.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 11 września 1878, godzina 2 min. 10. Losy kredytowe 163·50, Węg. akcye, kredyt 210·—, Akcye anglo-austr. 103·—, Akcye banku Union 66.75, Akcye kolei Karola Ludwika 234·—, Akcye kolei północnej 203·75, Akcye kolei południowej 71·25, Akcye kolei Alföld 120·50, Akcye kolei Elżbiety 163·75, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 126·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 117·50, Akcye kolei Rudolfa 120·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw w złocie 65·75, Galic. oblig. indemn. 83·75, Losy z r. 1864 138.50, Akcye kolei siedmiogrodzkiej 112·75, Akcye banku obrotowego 103·—, Losy tureckie 24·50, Akcye kolei węg.-galic. 85.20, Akcye kolei państwowej 254·—. Akcye banku związkowego 102·75, Rubel papierowy 1·21¼, Wiedeńskie losy 91·—, Węgierskie losy 79·—, Mark niem. 57·27, Węgierska renta —·—. Usposobienie ciche.

**Wiedeń,** dnia 11 września, godzina, 4, minut 3. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austr. 102·75, Akcye banku Union —·—, Kolej Kar. Ludw. 234·—, Południowa 70·75, Renta pap. —·—, Galic. bank. hyp. 90.75, Gal. oblig. indemn. 83·75, Gal. listy zastaw, banku włośc. 89·40, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor —·—, Rubel papierowy 1.20¾. Usposobienie —.

**Wiedeń,** dnia 12go września, godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 237·10. Anglo-Austr. 101·75, Unionsbank 66·25, Kolej Karola Ludwika 233·50, południowa 70·75, Rubel papierowy 1·20¾, Gal. listy zastawn. —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·— Gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·32—. Usposobienie mdłe.

---

Odpowiedzialny redaktor Władysław Łoziński.

---

### Podziękowanie.

Ciąg dalszy składek, które na rzecz zakładu głuchoniemych we Lwowie nadesłali:

Parafianie obrz. łac. u Stej Anny we Lwowie 12 zł., p. Leon Schuller 50 ct., p. Leon Kissleuer 50 ct., p. Schwartz 30 ct., N. N. 70 ct., F. L. z Glinian 10 zł., pp. Czaykowski i Kiełbusiewicz 2 zł., ks. Pelz proboszcz z Mariahilf 4 zł., konwent O. O. Dominikanów we Lwowie 10 zł., ze składki w kościele O. O. Dominikanów we Lwowie 12 zł. 56 ct., ze składki w Rudkach 5 zł., przez W. Ernsta zarządcę hutniczego w Niedzieliskach 20 zł., składki urzędników Dyrekcyi górniczej w Jaworowie 23 zł., p. Stupnicki c. k. notaryusz w Buczaczu 2 zł., ks. Waleryan Serwatowski proboszcz w Krakowie 30 zł., składka z Dekanatu Zmigrodzkiego 8 zł., urzędnicy c. k. Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu 5 zł. 9 ct., Nadzór c. k. straży skarbowej w Husiatynie 6 zł. 20 ct., Nadzór c. k. straży skarbowej w Trembowli 1 zł. 60 ct., Nadzór c. k. straży skarbowej w Zbarazu 8 zł. 45 ct., Nadzór c. k. straży skarbowej w Grzymałowie 8 zł. 35 ct., Nadzór c. k. straży skarbowej w Czortkowie 18 zł. 75 ct., Nadzór c. k. straży skarbowej w Tarnopolu 15 zł., c. k. główny urząd cłowy w Podwołoczyskach 21 zł. 45 ct., c. k. uboczny urząd cłowy w Kataharówce 13 zł. 5 ct., c. k. uboczny urząd cłowy w Husiatynie 6 zł. 90 ct., c. k. uboczny urząd cłowy w Zbarazu 61 ct., c. k. uboczny urząd cłowy w Podwołoczyskach 2 zł. 75 ct., c. k. urząd podatkowy w Husiatynie 2 zł. 80 ct., c. k. urząd podatkowy w Zbarażu 3 zł., c. k. urząd podatkowy w Skałacie 1 zł. 60 ct., c. k. urząd sprzedaży tytoniu i marek w Jagielnicy 1 zł.,

Suma 257 zł. 16 ct. a z doliczeniem poprzednio zebranych 2793 zł. 59 ct. Czyni razem 3050 zł. 75 ct. w. a.

Za powyższe dary poczuwa się Dyrekcya zakładu głuchoniemych do miłego obowiązku złożyć szanownym ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

Lwów 11 września 1878.

---

### Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 12 września 1878 o godz. 7 rano.
Barometr 741.82mm. Psychrometr suchy 11.0°C. Psychrometr wilgotny 9.8°C. Prężność pary 8.3mm. Wilgoć 85%. Zachmurzenie 0 Wiatr NE1. Ozon 8. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. — Temperatura powietrza + 8·8°R. Barometr idzie w górę.

---

### Przyjechali do Lwowa.

dnia 12 września 1878.

**Hotel Europejski.**

Pp. A. hr. Krukowiecki z Aksmanic. M. hr. Oraczewska z Warszawy. F. hr. Potulicki z Glinian. S. hr. Starzyńska z Warszawy. A. Łukasiewicz z Bohorodczan. S. Gliński z Nawaryi. K. Plan z Pesztu. L. Teichmann z Krakowa.

**Hotel Lazarusa.**

Pp. I. Schneider z Botuszan. H. Goldstein z Galatzu. L. Pohupolski z Jass. J. Dronn z Czerniowiec. D. Fuchs z Przemyślan

**Hotel George'a**

Pp. Excel. M. hr Pejacevits z Wiednia. T. hr. Dzieduszycki z Zaleszczyk. Excel. K. Grocholski z Rożyska. B. hr. Komarnicki z Sassowa S. hr. Koziebrodzki z Chlebowa. J. hr. Męciński z Partyna. S hr. Mohl z Rossyi. Z. hr. Tyszkiewicz z Werynia. J. Tyszkowski z Rybotycz. Latscher z Wiednia. W. Markowski z Rossyi. N. Puritz z Odessy. Dr. A. Rapaport z Krakowa. F. Paszkowski z Krakowa.

**Hotel Langa.**

Pp. P. Garbaczyński z Mokrzyc. J. Pawlikowski z Przemyśla. J. Łazarski z Jeleśnia. F. Illis z Węgier. A. Bogusz z Drohowyża. M. Dukomage z Berlina. K. Eberhardt z Wiednia.

**Hotel Angielski.**

Pp. A. Zborowski z Myślenic. Dr. W. Waygart z Przemyśla. A. Gorayski z Mederówki. W. Kruszewski z Chorobrowa. R. Osmólski z Kuliczkowa. T. Wasilewski z Sienkowa. S. Burzyński z Drezna.

**Hotel pod Tygrysem.**

Pp. A. Skórkowski z Stanisławowa. L. Patich z Rosyi.

### Odjechali ze Lwowa.

Pp. K. hr. Wodzicki do Olejowa. L. Hoszowski do Przeworska. M. Nawrocki do Łopatyna. A. Zakrzewski do Kołomyi. L. Cikowski do Czortkowa. K. Traczewski do Rossyi. W. Tchórznicki do Cucyłówki.

---

### Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 11 września 1878

| | płacą zł. ct. | żądają zł. ct. |
|---|---|---|
| **1. Akcye** za sztukę. | | |
| Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 233 — | 235 50 |
| Kol. lwow.czer.-jas. „ 200 zł. m.k | 126 — | 128 50 |
| Banku hip. galic. 200 zł. w. a. | 250 — | 254 — |
| Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a. | 216 — | 220 — |
| **2. Listy zast.** za 100 zł. | | |
| Tow. kredyt. galic. 5% w. a. | 85 65 | 86 50 |
| „ „ 4% „ | 80 25 | 81 25 |
| „ „ „ 5% okresowe | 85 65 | 86 50 |
| Banku hip. galic. 6% w. a. | 91 20 | 92 — |
| Listy dłużne . Z. kr. wł 6% w. a. | 90 — | 91 50 |
| **3. Listy dłużne** za 100 zł. | | |
| Ogólr. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 5% los. w 15 lat. | 90 25 | 91 30 |
| Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat | — — | — — |
| „ „ 6% w. a. w 30 lat. | — — | — — |
| **4. Oblig.** za 100 zł. | | |
| Indemniz. gali . 5% m. k. | 83 60 | 84 60 |
| Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6% w. a. | 90 — | 91 |
| Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a. | 90 — | 91 25 |
| **5. Losy** Miasta Krakowa . | 14 25 | 15 50 |
| „ Stanisławow. | 19 — | 21 — |
| **6. Monety.** | | |
| Dukat holenderski | 5 37 | 5 47 |
| Dukat cesarski | 5 42 | 5 52 |
| Napoleondor | 9 26 | 9 35 |
| Półimperyał | 9 46 | 9 58 |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 71 | 1 81 |
| „ papierowy | 1 19½ | 1 21½ |
| 100 marek niemieckich | 56 70 | 57 60 |
| Srebro | 99 75 | 101 50 |
| Kupony w srebrze | 99 25 | 101 — |

bez kuponu bieżącego

### Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 9 września 1878.

| | płacą. | żądają. |
|---|---|---|
| **1. Dług Państwa.** | | |
| Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad | 61.60 | 61.75 |
| luty-sierpień | 61.70 | 61.85 |
| Jednolity dług Państwa w srebrze styczeń-lipiec | 63.30 | 63.45 |
| kwiecień-październik | 63 30 | 63.45 |
| Losy z roku 1839 całe | 324.— | 326 — |
| „ „ 1839 piąta część | 322.— | 324. — |
| „ „ 1854 po 250 złr. | 106.50 | 107.50 |
| „ „ 1860 po 500 złr. 5% | 112.— | 112.50 |
| „ „ 1860 po 100 złr. 5% | 120 25 | 120.75 |
| „ „ 1864 (z premią) po 100 złr. | 138.75 | 139.25 |
| „ „ 1864 „ po 50 złr. | 138.25 | 138 75 |
| Renty Como po 42 lir. aus. | 24.50 | 25.— |
| Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5% | 140.— | 141.— |
| Austr. asyg. skarb. zwrotne 1878 5% | 98 50 | 99 — |
| Austr. renta zł. wolna od podatk. 4% | 72 10 | 72.25 |
| **2. Obligacye** indemn. 5% za | —.— | —.— |
| Czech | 102 — | 103.— |
| Bukowiny | 81.25 | 81.75 |
| Galicyi | 83.75 | 84.50 |
| Niższej Austryi | 104.50 | 105.— |
| Siedmiogrodu | 73 50 | 74 50 |
| Węgier | 77.25 | 78 25 |
| **3. Inne pożyczki publiczne.** | | |
| Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6% | —.— | .— |
| **4. Akcye.** | | |
| Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120 | 104.50 | 104.75 |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. | 242.25 | 242.50 |
| Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł. | 745.— | 755 — |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | .— |
| Gal. bank. d. hndl. i prz. a 200 zł. wpł. 40% | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł. | —.— | —.— |
| Banku narodowego a 600 zł. | 808 — | 810 — |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze | —.— | —.— |
| Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m.k | 475. | 477.— |
| Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k. | 164.50 | 165.— |
| Kol. Preszów-Tarn.(w. c.) a 200 zł. w srbr. | —.— | —.— |
| Półn. kolei po 1000 zł | 2038 — | 2043 — |
| Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k. | 235.— | 235.50 |
| Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr, | 127.50 | 128 50 |
| Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k. | 255.50 | 256.— |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 72.— | 72.50 |
| I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr. | 89.50 | 90 — |
| **5. Listy** zast. losowane. | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 6% | 90.— | 91.— |
| Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr. | 107 50 | 108.— |
| Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6% | 91.25 | 92 50 |
| „ „ „ „ „ „ w 20 „ 7% | 95.50 | 96.50 |
| „ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½ | 94.— | .— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4% | 79 50 | —.— |
| „ „ „ „ po 5% | 85.50 | 86.— |
| „ „ „ „ po 5% w 37 latach zwrotne | 85 50 | 86 — |
| Gal. banku hipot. po 6% | 89.40 | 90.— |
| Gal. zakł. kred. włośc. po 6% | 90.— | —.— |
| Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6% | —.— | |
| „ „ „ „ w 30 l. wyl. po 6% | —.— | —.— |
| Banku narodowego po 5% | —.— | —.— |
| Węg. tow. ziem. po 5½% | 93 50 | 94.— |
| „ „ „ po 5% | 86.50 | 87.— |
| **6. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a. | 69.25 | 69 75 |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5% w srebr. | —.— | —.— |
| Kol. półn. po 100 zł. m. k. | 102 25 | 102.75 |
| „ „ „ 100 zł. w. a. | 95 50 | 96.— |
| Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5% | 100.50 | 101.— |
| „ „ „ „ II. emisyi | 99.60 | 100.— |
| „ „ „ „ III. „ | 98 25 | 98.50 |
| „ „ „ „ IV. „ | —.— | —.— |
| Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. à 300 zł. 5% w srebrze z r. 1865 | 78.25 | 78.75 |
| z r. 1867 | 82 — | 82.50 |
| z r. 1868 | 72.75 | 73.25 |
| z r. 1872 | 68. — | 69.— |
| Węg. gal. kol. à 200 zł 5% w srebrze | 66 75 | 67.25 |
| **7. Losy.** | | |
| Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a. | 163.50 | 164.— |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 28 50 | 29.50 |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł m | 91 — | 92 — |
| Keglevicha po 10 zł. m. k. | 14.— | 14.50 |
| Losy miasta Krakowa | 14.75 | 15 25 |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. | 28 50 | 29.— |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 31.25 | 31.75 |
| Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa | 14.75 | 15.50 |
| Salma po 40 zł. m. k. | 38.— | 38.50 |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 34 50 | 35 — |
| Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a. | 19.50 | 20.50 |
| Poż. Tryestu po 100 zł m. k | 117.75 | 118.25 |
| „ „ 50 zł m. k. | 61.— | 63.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. m. | 22 75 | 23.25 |
| Windischgrätza po 20 zł m. k | 27.50 | 28.— |
| **Weksle** (za 3 miesiące). | | |
| Augsburg za 100 zł. w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 mark w. n. p. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 mark p. | — — | — — |
| Hamburg za 100 mark w. p. n. | — — | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt. | 115.80 | 116.20 |
| Paryż za 100 fr. | 46 15 | 46 20 |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat cesarski men. | 5.50.— | 5 51.— |
| „ pełnej wagi | 5.50.— | 5 51 — |
| Korona | —.— | — |
| 20-frankówka | 9 28.— | 9.29.— |
| Rossyjski imperyał | 9 51.— | 9.53 — |
| Talar związkowy | —.— | —.— |
| Srebro | 100.— | 100.10 |

### Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.
z dnia 11 września 1878.

| | zł. | ct |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 61 | 15 |
| „ „ w srebrze | 62 | 85 |
| Renta w złocie | 71 | 60 |
| Losy pożyczki z roku 1860 | 111 | 50 |
| Akcye banku wiedeńskiego | 802 | — |
| „ kredytowego | 238 | 75 |
| Londyn | 116 | 20 |
| Srebro | 100 | — |
| Napoleondor | 9 | 30 |
| Dukat cesarski men | 5 | 52 |
| 100 marek niemieckich | 57 | 25 |

# Dziennik Urzędowy.

(5337 1—3) **Obwieszczenie.** L. 7774

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia, że właściciel realności w Kołomyi Dawid Hersch Schnebalg za obłąkanego uznanym i dla tegoż kurator w osobie Judy Hersch Stemplera ustanowionym został.

Kołomyja dnia 29 sierpnia 1878.

(5208 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5428. C. k. sąd powiatowy w Uhnowie uwiadamia, iż celem wydobycia zwrotu podatków w kwocie 449 zł. 14½ ct. w. a. z pn., przez c. k. Prokuratoryę skarbu, przeciw Aleksandrowi Doroszowi wywalczonej, egzekucyjna sprzedaż gruntów „Bartuszka" i „Sredni" zwanych, w Uhnowie położonych, ciała tabularnego niestanowiących w dniu 3 paźdz. 4 listop. i 2 grudnia 1878 każdym razem o 10 godz. z rana w zabudowaniu sądowem przeprowadzoną zostanie.

Przy pierwszym i drugim terminie grunta te tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże przy trzecim zaś niżej tej ceny przedane będą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa dla gruntu Bartuszka 600 zł. a dla gruntu Sredni 200 zł. zaś wadyum 10/100 ceny wywołania.

Resztę warunków tudzież akt zastawnego opisania i ocenienia można przejrzeć w tut. registraturze.

Uhnów dnia 25 sierpnia 1878.

(5219 1—3) **Edykt.**

L. 5005. C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że Jan Budniak z Brodów marnotrawcą uznanym a kuratorem dla niego Mikołaj Dylny ustanowiony został.

Brody dnia 13 sierpnia 1878.

(5346 1—3) **Edykt.**

L. 6060. C. k. sąd zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Piotra Bihajło iż w sprawie Feiwla Tanenbauma przeciw niemu pto 7 zł. z pn. ustanowiono dla niego kuratorem Jana Bihajło i temuż rezol. z dnia 12 sierpnia 1878 l. 6060 wręczono.

Przeworsk dnia 12 sierpnia 1878.

(5332 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1916. C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia iż w celu wydobycia przyznanej Kelmanowi Blum o d Jana Pawlika z Ryglic sumy 69 złr. w. a. wraz z procentem i kosztami zostanie realność pod l. k. 5 w Ryglicach do Jana Pawlika należąca i niemająca ciała tabularnego w trzech terminach a to dnia 24 września dnia 29 października i dnia 26 listopada 1878 każdym razem o godzinie 10 na miejscu w Tuchowie sprzedaną.

Cenę wywołanja stanowi cena szacunkowa 1100 złr. wadyum wynosi 110 złr. w. a.

Warunki licytacyjne w c. k. sądzie, zaś wykaz podatków w c. k. urzędzie podatkowym w Tarnowie przejrzeć można.

Tuchów dnia 23 czerwca 1878.

(5348 1—3) **Edykt.**

L. 15471. C. k. sąd powiatowy w Sokalu rozpisuje w celu wydobycia wierzytelności Teodora Kochalewicza w ilości 100 zł. w. a. z pn. przymusowy jawny przetarg $1/3$ części gospodarstwa włościańskiego w Horodłowicach pod l. spis. 69 położonego ciała hipotecznego nie stanowiącego na dniu 9 września, 14 października i 18 listopada 1878 w gmachu sądowym zawsze od godziny 10 rano.

Cena wywoławcza 230 zł. 66½ ct. wal. austr.

Protokoły opisania i ocenienia gospodarstwa tego, tudzież warunki przetargu przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Sokal dnia 17 grudnia 1877.

(5349 1—3) **Edykt.**

L. 3815. C. k. sąd powiatowy sokalski zawiadamia, iż w celu wydobycia wierzytelności Mikołaja Szawaryna w ilości 100 zł. z pn odbędzie się 23 września, 24 października i 25 listopada 1878, każdym razem o 10 godzinie rano publiczna sprzedaż realności pod l. 53 w Byszowie Teodora Kuryły własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywoławcza 886 zł. w. a. Wadyum 10 proc.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sokal dnia 13 kwietnia 1878.

(5354 1—3) **Edykt.**

L. 39157. C. k. sąd krajowy we Lwowie, niniejszem wiadomo czyni, że celem zaspokojenia wierzytelności Markusa Fraenkla przeciw Sabinie Heindrich w kwocie 3500 zł. w. a. z pn. wywalczonej, odbędzie się ponownie w gmachu sądowym na dniu 24 października 1878 pod warunkami ułatwiającemi publiczna licytacya egzekucyjna własnością dłużniczki Sabiny Heindrich będących $7/12$, $1/12$ i $1/6$ części z całej realności pod l. 386$4/4$ we Lwowie położonej, tudzież $5/7$ części z $1/6$ części tej samej realności z tym dodatkiem, że na powyższym terminie pomienione części realności także poniżej ceny szacunkowej za jaką kolwiek bądź cenę sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tych części realności w kwocie 6824 zł. 85$15/21$ ct. a. w. wadyum zaś wynosi 682 zł. 48½ ct.

Resztę warunków licytacyjnych, jakoteż wyciąg tabularny i akt detaksacyi przejrzeć można w registraturze sądowej.

O czem się wszystkich interesowanych, tych zaś wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 7 stycznia 1878 jako dniu wydania wyciągu tabularnego z prawami swemi względem sprzedać się mających części powyższej realności do tabuli miasta weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, na ręce ustanowionego kuratora adw. dra Żukotyńskiego jako też przez edykt niniejszy zawiadamia.

Lwów 31 sierpnia 1878.

(5335 1—3) **Konkurs.**

L. 12547. Przy sądzie powiatowym w Bochni opróżnioną została posada kancelisty z roczną płacą 600 zł. i dodatkiem aktywalnym 120 zł.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę kancelisty w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 12 września 1878 do prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

C. k. sąd krajowy wyższy.

Kraków, 3 września 1878.

(5353 1—3) **Edykt.**

L. 18247 C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Mendla Blumensteina o utworzenie nowego ciała tabularnego dla jego realności, która w mieście Kołomyi, w kołomyjskim powiecie sądowym w tamtejszej gminie podatkowej pod l. k. 447 a kat. 496 leży, z gruntu objętości 30 sążni kwadratowych i stojącego na nim domu z podwórzem się składa a na południe z drogą ispaską na zachód z boczną uliczką, na północ z realnością Dawida Hilzenrada a na wschód z realnością Szmaji Frosta graniczy, c. k. sąd obwodowy w Kołomyi wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może a od dnia 1 października 1878 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od tegoż dnia począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mające tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa ck. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hypotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma, b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w ck. sądzie obwodowym swoje oznajmienie do dnia 31 grudnia 1878 tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hypoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 13 sierpnia 1878.

(5149 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2385. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie Anschla Pfeffer przeciw Pańkowi Stypukowi o zapłacenie 75 zł. z pn. odbędzie w sali sądowej publiczną licytację realności pod l. k. 33 w Tyszkowicach położonej ciała tabularnego nie mającej a Pańka Stypuka własnej w trzech terminach 17 października, 19 listopada i 20 grudnia 1878, każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania 232 zł., zakład 24 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania, można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 18 kwietnia 1878.

(5330 1—3) **Edykt.**

L. 2811. C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że obwieszczenie dziennika urzędowego Gazety Lwowskiej z dnia 17, 18 i 19 lipca 1878 do l. 178, 179 i 180 z ogłoszeniem publicznej sprzedaży w drodze egzekucyi realności nr. 804 w Obertynie położonej p. Władysława Bursy własnej w terminach 22 sierpnia, 10 września i 24 października 1878 w ten sposób się zmienia, że drugi termin licytacyjny z dnia 10 września, na dzień 23 września 1878 o godz. 9 przed południem się odkłada.

C. k. sąd powiatowy.

Obertyn dnia 10 września 1878.

(5355 1—3) **Edykt.**

L. 36331. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w tymże sądzie celem ściągnięcia c. k. uprz. gal. akc. bankowi hipotecznemu od Laury czyli Lei Zucker zamężnej Wischniowitz i Rudolfa Wischniowitz się należących trzech rat pożyczkowych po 179 zł. 40 ct. w. a. i reszty kapitału 3552 zł. 83 ct. w. a. z pn., przymusowa licytacya realności pod l. 777$3/4$ we Lwowie położonej, wedle księgi Dom. 231, pag. 22, n. 2 haer. i Dom. 231, pag. 24, n. haer. Laury czyli Lei Zucker zam. Wischniowitz i Adolfa Wischniowitz własnej, dnia 15 października 1878 o godzinie 10 przed południem się odbędzie, na którym to terminie realność wspomniona nawet niżej ceny wywołania 7809 zł. 39 ct. w. a. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 390 zł. w. a. ma być złożoną, że warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny tej realności w registraturze tegoż sądu przejrzeć lub odpisać wolno, w końcu, iż dla tych, którzy po dniu 10go lutego 1878, jako dniu wydania wyciągu tabularnego rzeczowe prawo na realności sprzedać się mającej nabyli, lub którymby uchwały w tej sprawie egzekucyjnej z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat Dr. Hryszkiewicz kuratorem, a jego zastępcą adw. Dr. Raabe ustanowionym został.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 3 sierpnia 1878.

(5135 1—3) **Edykt.** L. 6420.

C. k. sąd powiatowy w Białej zawiadamia Juliannę Augustin niewiadomą z miejsca pobytu, iż przeciw teiże Ewa Pindorowa w dniu 5 sierpnia 1878 do l. 6420 wytoczyła pozew o wykreślenie sumy 104 zł. z stanu biernego realności pod l. 240 w Białej, oraz że dla pozwanej kuratorem ustanowiono adwokata Dr. Eisenberga, któremu informacyi udzielić lub innego pełnomocnika ustanowić winna, jeżeli na terminie do rozprawy sumarycznej na dzień 17 października 1878 o godz. 10 przed południem wyznaczonym osobiście stawić się nie zamierza.

Biała 10 sierpnia 1878.

(5317 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 8117. W skutek reskryptu JE. p. ministra wyznań i oświecenia z dnia 17go sierpnia 1878 l. 12441 ogłasza się niniejszem konkurs na następujące posady w nowo — od 1 stycznia 1879 — otworzyć się mającem czwartem c. k. gimazyum we Lwowie z językiem wykładowym polskim:

1. na posadę dyrektora;
2. na posadę katechety obrządku łacińskiego;
3. na pięć posad nauczycieli filologii klasycznej;
4. na jedną posadę nauczyciela filologii klasycznej w połączeniu z językiem polskim;
5. na jedną posadę nauczycielską przeznaczoną według reskryptu ministeryalnego z dnia 4 sierpnia 1875 l. 11974 przedewszystkiem dla nauczycieli mających legalną kwalifikaayę w nauczaniu języka niemieckiego;
6. na dwie posady nauczycieli geografii i historyi, przyczem się zauważa, że ewentualnie ci kandydaci będą mieli pierwszeństwo, którzy obok kwalifikacyi do nauki tych przedmiotów, wykażą się także kwalifikacyą do nauki języka niemieckiego;
7. na jedną posadę nauczyciela matematyki i fizyki;

nareszcie

8. na jedną posadę nauczyciela historyi naturalnej w połączeniu z matematyką i fizyką.

Do każdej z posad wymienionych pod 2—8 przywiązaną jest płaca etatowa 1000 zł. i dodatek aktywalny w rocznej kwocie 300 zł., tudzież prawo do pobierania ewentualnie dodatków kwinkwenalnych w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 i z dnia 15 kwietnia 1873; do posady dyrektora zaś prócz płacy etatowej i ewentualnych dodatków kwinkwenalnych także dodatek za sprawowanie funkcyj dyrektorskich w kwocie 309 zł. połowa dodatku aktywalnego w kwocie 210 zł. i w braku wolnego pomieszkania odpowiednie relutum.

Podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, a mianowicie: w świadectwo zupełnej kwalifikacyi nauczycielskiej, należy wnieść do Rady szkolnej krajowej za pośrednictwem przełożonej władzy najpóźniej do dnia 16 października 1878.

Z krajowej Rady szkolnej.

We Lwowie dnia 4 września 1878.

(5328 1—3) **Edykt.** L. 2535.

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie czyni wiadomo, iż na żądanie uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego, w celu zaspokojenia resztującej dłużnej kwoty 392 złr. a. w. z większej 400 złr. a. w. pochodzącej z odsetkami po 12/100 od 21 lutego 1875 aż do dnia rzeczywistej zapłaty, tudzież dalszemi 3/100 odsetkami od kwoty w należytym czasie nie niszczonej, nakoniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 11 złr. 48 ct. aw. i obecnie przyznanych kosztów egzekucyjnych 3 złr. 62 ct. aw. przymusowa sprzedaż realności dłużników Onyśka i Katarzyny Nakonecznych własnej w Brzozdowcach pod Nr. 80/19 w drodze publicznej licytacyi w dniu 1 października 1878, na dniu 2 listopada 1878 i na dniu 2 grudnia 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie. Cenę wywołania stanowi 800 złr. aw. a chęć kupienia mający złożyć ma 80 złr. aw. jako wadyum w gotówce w obligacyach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego włościańskiego we Lwowie, wraz z kuponami niezapadłemi, według ostatniego kursu w „Gazecie Lwowskiej" uwidocznionego.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Chodorów dnia 11 maja 1878.

(5191 1—3) **Edykt.** L. 914.

Odnośnie do edyktu z dnia 28 sierpnia 1877 l. 2269 rozpisuje się pod warunkami tymże ogłoszonemi trzeci z powodu święta upadły termin licytacyjny do przymusowej sprzedaży realności dłużnik Wasyla Boburczaka w Zatwarnicy pod l. k. 55 położonej ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie pretensyi Ela Banda w kwocie 89 złr. zpn. wygranej na dzień 24 października 1878 o godzinie 10tej rano, na którym ta realność także niżej ceny szacunkowej i za jaką bądź cenę sprzedaną zostanie, i na który kupujących zaprasza.

C. k. Sąd powiatowy.

Lutowiska dnia 10 lipca 1878.

(5260) **Ogłoszenie.** L. 11551.

Księgi i akty notaryalne z urzędowania c. k. notarjusza Karola Wawrauscha w Komarnie pochodzące — z powodu jego przesiedlenia — w tutejszem archiwum notarjalnem.

Z c. k. sądu obwodowego.

Przemyśl 28 sierpnia 1878.

(5220 1—3) **Edykt.**

L. 648. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza, że na rzecz Leiby Müllera celem uzyskania wierzytelności jego w kwocie 100 zł. aw. zpn. od dłużników Iwana i Maryi Kahaniak należącej mu się realność pod lk. 12 w Wołowem położona rzeczonego dłużnika własna, ciała tabularnego niestanowiąca w trzech terminach tj. dnia 23 października, 26 listopada i dnia 31 grudnia 1878 każdym razem o godzinie 10 z rana w kancelaryi tutejszo-sądowej na publiczną licytację wystawioną, i najwięcej ofiarującemu za złożeniem wadyum 80 zł. aw. sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w dotyczących aktach registratury tusądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Bórbka dnia 29 czerwca 1878.

(5345 1—3) **Edykt.**

L. 1280. W dniu 16 października dniu 18 listopada i dniu 6 grudnia 1878 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności włościańskiej pod liczbą 8 w Gwoździcu położonej a dłużnika Wawrzeńca Madei własnej.

Wadyum wynosi 70 złr. a. w. zaś cena wywołania 700 złr.

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice dnia 19 lipca 1878.

(5193 1—3 **Edykt.**

L. 6619. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku podaje do publicznej wiadomości iż na zaspokojenie wierzytelności Józefa i Hersza Borerów w ilości 360 złr. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 15 października 1878 26 listopada 1878 i 14 stycznia 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem publiczna licytacya realności pod l. k. 5 i 174 w Kuryłówce położonej ciała tabularnego niestanowiącej do Michała i Agnieszki Jachimowiczów należącej która to realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 50 złr. 60 ct. w. a.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Z c. k. sądu powiatowego

Leżajsk d. 14 lipca 1878.

(5351) **Sprostowanie.** L. 4467.

C. k. sąd powiatowy zawiadamia iż realność Katarzyny Adamczyk l. 44 nie w Zaborowiu jak to mylnie w edykcie z d. 8go sierpnia 1878 l. 4467 podano ale w Zanowy leży.

Strzyżów 8 września 1878.

(5215 1—3) **Edykt.**

L. 7858. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem nieznajomego z życia i miejsca pobytu Franciszka Poeckh, że dnia 23 sierpnia 1878 do l. 7858 przeciw niemu Saul Schapira pozew o zapłacenie sumy wekslowej 1200 zł. w. a. z pn. w tutejszym sądzie wniósł i nakaz płatniczy pod dniem 24 sierpnia 1878 l. 7858 wydany został. Dla strzeżenia praw nieobecnego postanowiono tegoż kuratorem p. adwokata dra Warteresiewicza z substytucyą p. adwokata dra Wesołowskiego w Złoczowie, którym nieobecny potrzebne informacye udzielić winien.

Złoczów dnia 24 sierpnia 1878.

(5197 1—3) **Edykt.**

L. 5291. Kazimierz Kanak powołany do spadku po zmarłym w roku 1846 w Wołostkowie ojcu Błażeju Kanaku ma się za rok do sądu powiatowego tutejszego zgłosić i do spadku oświadczyć pod rygorem prawa. Kuratorem ustanowiono Antoniego Malawskiego.

Sądowa Wisznia dnia 23 sierpnia 1878.

(5213) **Obwieszczenie.**

L. 13794. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych firmy M. H. Januara, którą używać tenże będzie jako weksłarz pieniężny w Krakowie podpisując takową: „M. H. Januar".

Kraków dnia 24 maja 1878.

(5234 3—3) **Edikt.**

Zl. 15270. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird hiermit bekannt gemacht, daß zur Vorname der mit hiergerichtlichen Beschluße vom 6 October 1876 Zl. 45128 zur Hereinbringung der mittelst Notarialactes ab. 6 Juli 1874 erwiesenen Schuldforderung mit 1100 fl. ö. W. sammt 24 prc. Vertrages und 12 prc. Verzugszinsen vom 6 Juli 1875 an, dann der zuerkannten Executionscosten mit 7 fl. 50 kr., 30 fl. 45 kr., 30 fl., 15 fl. 75 kr. und 37 fl. 22 kr ö. W. zu Gunsten des Jakob Madfes bewilligten executiven Feilbiethung der dem Alois Gigel, der Marianna Gigel, Maria Gigel verehr. Skrzyszewska und der Karolina Gigel verehe. Leblang laut Dom. 100 pag. 347 n. 5 haer. eigenthümlich gehörigen Antheile der sub. CN. 476$^{2}/_{4}$ in Lemberg liegenden Realität, der dieser Schuldforderung wie Dom. 194 pag. 290 n. 16 on. zur Hypothek dienenden in Lemberg sub. CN. 479$^{2}/_{4}$ liegenden Realität der der Jozefa Sloboda verehe. Gigel laut Dom. 34 pag. 37 n. 4 haer. eigenthümlich gehörigen Antheile der in Lemberg sub. N. 496$^{3}/_{4}$ gelegenen Realität, endlich der dem Franz Skrzyszewski laut. Dom. 138 pag. 386 n. 7. haer. eigenthümlich gehörigen in Lemberg sub. N. 750$^{1}/_{4}$ gelegenen Realität ein einziger Termin auf den 24 October 1878 um 10 Uhr Vormittags im hiergerichtlichen Locale für mündliche Verhandlungen festgesetzt wird.

Als Ausrufspreis wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth der zu veräußernden Realitäten und Realitätsantheile, namentlich der Realitätsantheile sub. CN. 476$^{2}/_{4}$ mit 1490 fl. 30 kr. ö. W. der Realität sub. CN. 479$^{3}/_{4}$ mit 3061 fl. 40 kr. ö. W. der Realitätsantheile sub CN. 496$^{3}/_{4}$ mit 1230 fl. 80 kr. ö. W. endlich der Realität sub. CN. 750$^{1}/_{4}$ mit 1741 fl. 90 kr. ö. W. angenommen, und es werden diese Realitäten und Realitätsantheile abgesondert am obigen Termine auch unter dem Schätzungswerthe und um was immer für einen Preis veräußert werden.

Das Vadium beträgt den zehnten Theil des Ausrufspreises.

Der Schätzungsact und die Grundbuchsauszüge, so wie die Lizitationsbedingungen können in der hiegerichtlichen Registratur eingesehen werden. Hinsichtlich der Steuern werden die Kauflustigen an das hierortige Steueramt gewiesen.

Wovon die dem Leben und Wohnorte nach Unbekannten Mendl Piepes, Petronella Słoboda, Moses Felig, Maryanna Zapuchły geb. Dolger, Mendel Nożkos, Jozef Prętkiewicz, Feliks Niedzielski. Katharina Krupińska, Agnes Kamińska, Apolonia Iduszkiewicz Jozef Iduszkiewicz, als Miteigenthümer der Realität sub. CN. 476$^{2}/_{4}$ oder im Falle ihres Ablebens ihre unbekannten Erben und Rechtsnachfolger, dan die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Erben nach Albert Majdesiewicz, Benedikt Adam Tomicki und Regina Majdesiewicz, so wie alle, an die der Lizitationsbescheid und die weiteren Executionsbescheide gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnten, oder die nach dem 20ten Juli 1876 ins Grundbuch gelangen sollten, durch den in der Person des Adv. Dr. Skałkowski mit Substituirung des Advocaten Dr. Kuczkiewicz bereits früher bestellten Curator und mittelst Edictes verständigt werden.

Lemberg den 10 August 1878.

(5235 2—3) **Edykt.**

L. 39463. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszym edyktem, że na prośbę Cecylii Duffek, realność we Lwowie pod l. 236$^{2}/_{4}$ położona jak dom. 83 pag. 176 n. 18 haer. na rzecz Ignacego Duffeka prenotowana, zaś jak dom. 83 pag. 177 n. 19 haer. na rzecz Józefa Czerwca intabulowana, która celem rozwiązania współwłasności, w drodze publ. licytacyi sprzedaną i poprzednio przez Ignacego Duffeka a następnie, przez Kazimierza Gwiazdonia nabytą została, z powodu niedotrzymania warunków licytacyjnych na koszt i niebezpieczeństwo Kazimierza Gwiazdonia, w jednym terminie tj. 14 października 1878 o godzinie 11 przed południem, w biórze doręczeń ck. sądu krajowego we Lwowie sprzedaną zostanie.

Cena wywołania stanowi wartość z oszacowania sądowego wynikła 3959 zł. aw.

Wadyum wynosi 1200 zł. aw. w gotówce lub w papierach wartościowych, podług kursu lwowskiego.

Bliższe warunki i akt ocenienia w registraturze c. k. sądu krajowego przejrzeć można.

Lwów dnia 10 sierpnia 1878.

(5258 2—3) **Edykt.**

L. 23954. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomego z miejsca pobytu Altera Kalmana Neutingera, iż w skutek wniesionej przeciw niemu przez J. Berla Sternberga pod dniem 29 sierpnia 1878 skargi wekslowej uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 23954 wydano nakaz zapłaty polecający mu aby jako akceptant wekslu z daty 22 lipca sumę wekslową 120 złr. w przeciągu dni trzech zapłacił a zarazem ustanowiono mu kuratora w osobie adw. Dr. Rosenblatta któremu wydany nakaz zapłaty doręczono dodając mu zastępcę w osobie p. adw. Dr. Geislera. Zaleca się zatem pozwanemu Alterowi Kalmanowi Neutingerawi aby w przeciągu dni trzech od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w gazecie Lwowskiej albo sam wniósł zarzóty przeciw wydanemu nakazowi zapłaty albo ustanowionemu kuratorowi dostarczyć przystępujących mu środków obrony w razie bowiem przeciwnym sobie samemu skutki zaniedbania przypisze.

Kraków 30 sierpnia 1878.

(5310 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7377. C. k. sąd powiatowy w Szczercu w skutek odezwy sądu krajowego Lwowskiego z 15 czerwca 1878 l. 28830 przedsięweźmie celem wydobycia 2 rat po 23 zł. i reszty kapitału 462 złr. 55 ct. z pn. c. k. uprzyw. galic. akc. Bankowi hipotecznemu we Lwowie od Chemy Korol się należących przymusową licytacyjną sprzedaż realności pod l. 65 str./95 now. w Humieńcu położonej w dniach 26 września 3 października i 14 listopada 1878 każdokrotnie o godzinie 10 rano w tusądowej kancelaryi.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1125 złr. wadyum wynosi 113 złr.

Jeżeli na powyższych terminach realność rzeczona za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie zostanie, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 21 listopada 1878.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli którzyby prawo zastawu po 13 kwietnia 1878 uzyskali i którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratora w osobie p. Mikołaja Machowskiego ze Szczerca.

Szczerzec 31 lipca 1878.

(5311 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4267. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia że celem zaspokojenia sumy 23 złr. 9 ct. przez Dawida Mühlrada przeciw Iwanowi Gowenko wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 26 września 10 i 31 października 1878 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod l. 178 w Piaskach położonej ciało tabularne niestanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 50 złr. zakład wynosi 5 złr.

Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokoła opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 31 lipca 1878.

(5231 2—3) **Edykt.**

L. 17863. C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że w skutek edyktu tutejszo sądowego z dnia 6 czerwca 1877 do l. 11297 otwarto nowe księgi gruntowe

I. dla majętności tabularnych.

1. Doroszów mały w okręgu Kulikowskiego ck. sądu powiatowego.
2. Miłków w okręgu Lubaczewskiego ck. sądu powiatowego.
3. Kiędzierzawce w okręgu Buskiego ck. sądu powiatowego.
4. Połtew w okręgu Gliniańskiego ck. sądu powiatowego.
5. Żelechów mały w okręgu Kamioneckiego ck. sądu powiatowego.
6. Toustogłowy
7. Jarczowce i
8. Maniłówka w okręgu Zborowskiego ck. sądu powiat.
9. Potutory
10. Zołnówka w okręgu Brzeżańskiego ck. sądu pow.
11. Wołoszczyzna w okręgu Bobreckiego ck. sądu pow.
12. Popławniki w okręgu Bursztyńskiego ck. sądu pow.
13. Czupernosów w okręgu Przemyślańskiego ck. sądu pow.
14. Pukow w okręgu Rohatyńskiego ck. sądu pow.
15. Poznanka hetmańska w okręgu Grzymałowskiego ck. sądu pow.
16. Załawie w okręgu Trembowelskiego ck. sądu pow.
17. Uwisła
18. Celejów w okręgu Kopeczynieckiego ck. sądu pow.
19. Pyszkowce w okręgu Jazłowieckiego ck. sądu pow.
20. Maynicz w okręgu Łąckiego ck. sądu pow.
21. Mahliniec w okręgu Stryjskiego ck. sądu pow.
22. Janówka i
23. Jasienowce czyli Jasienówka w okręgu Rożniatowskiego ck. sądu pow.
24. Walawa w okręgu Przemyskiego m. del. ck. sądu pow.
25. Dunkowce
26. Michałówka w okręgu Radymiańskiego ck. sądu pow.
27. Nowosiółki baligrodzkie w okręgu Baligrodzkiego ck. sądu pow.
28. Glinne w okręgu Liskiego ck. sądu pow. położonych.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych.

1. Doroszów mały podlegających Kulikowskiemu ck. sądowi pow.
2. Miłków podlegaj. Lubaczowskiemu c. k. sądowi pow.
3. Kiędzierzawce podleg. Buskiemu ck. sądowi pow.
4. Połtew podleg. Gliniańskiemu ck. sądowi pow.
5. Żelechów mały podleg. Kamioneckiemu ck. sądowi pow.
6. Toustogłowy
7. Jarczowce i
8. Maniłówka podleg. Zborowskiemu ck. sądowi pow.
9. Potutory z Zołnówką podleg. Brzeżańskiemu ck. sądowi pow.
10. Wołoszczyzna podleg. Bobreckiemu ck. sądowi pow.
11. Popławniki podleg. Bursztyńskiemu ck. sądowi pow.
12. Czupernosów podleg. Przemyślańskiemu ck. sądowi pow.
13. Puków podleg. Rohatyńskiemu ck. sądowi pow.
14. Poznanka hetmańska podleg. Grzymałowskiemu ck. sądowi pow.
15. Załawie podleg. Trembowelskiemu ck. sądowi pow.
16. Uwisła i
17 Celejów podleg. Kopyczynieckiemu ck. sądowi pow.
18. Pyszkowce podleg. Jazłowieckiemu ck. sąd. pow.
19. Manicz podleg. Łąckiemu ck. sądowi pow.
20. Machliniec podleg. Stryjskiemu ck. sądowi pow.
21. Janówka i
22. Jasienowice podleg. Rożniatowskiemu ck. sądowi pow.
23. Walawa
24. Dunkowiczki podleg. Przemyskiemu ck. sądowi pow. m. d.
25. Dunkowice z Michałówką podleg. Radymiańskiemu ck. sądowi. pow.
26. Nowosiółki baligrodzkie podleg. Baligrodzkiemu ck. sądowi pow.
27. Glinne podleg. Liskiemu ck. sądowi pow.

jako instancyi realnej i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1 czerwca 1878 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b. ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 dz. u p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty najdalej do dnia 1 czerwca 1879 a to, co do majętności tabularnych pod I 1. 2. wymienionych w ck. sądzie krajowym dla spraw cywilnych we Lwowie, pod I 3 do 14 w ck. sądzie obwodowym, w Złoczowie pod I 15 do 19 w ck. sądzie obwodowym w Tarnopolu, pod I 20 do 23 w ck. sądzie obwodowym w Samborze a pod I 24 do 28 w ck. sądzie obwodowym w Przemyślu; zaś do posiadłości pod II poszczególnionych w dotyczącym ck. sądzie powiat. a względnie deleg. miej. tem pewniej zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 20 sierpnia 1878.

(5312 2—3) **Edikt.** Zl. 8501.

Vom k. k. Bezirksgerichte in Szczerzec wird hiemit den dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Jakob Kraushaar, Jakob Bizanz und Barbara Bisanz bekannt gegeben, daß Friedrich und Theresia Bisanz gegen sie am 19 August 1878 Zl. 8501 eine Klage gegen Anerkennung der Eigenthumsrechte der Kläger zur Realität CN. 8 in Falkenstein eingerichtet haben, worüber zur mündlichen Verhandlung der Termin auf den 8 October 1878 um 9 Uhr Vormittags hiergerichts anberaumt, und für dieselben zur Durchführung dieser Rechtssache Hrr. Nikolaus Machowski aus Szczerzec als Curator bestellt wurde.

Es werden sonach die belangten Jakob Kraushaar, Jakob Bisanz u. Barbara Bisanz aufgefordert, entweder am obigen Termine persönlich zu erscheinen, oder sich einen anderen Vertreter zu wählen, oder dem bestellten Curator alle nöthigen Behelfe mitzutheilen überhaupt alle zu ihrer Vertheidigung nöthigen Rechtsmittel zu ergreifen, da sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden nachtheiligen Folgen selbst beizumessen haben werden.

Szczerzec 20 August 1878.

(5181 2—3) **Edykt.**

L. 10986. C. k. sąd obwodowy jako handlowo wekslowy w Przemyślu ustanawia w sprawie Kazimierza hr. Drohojowskiego przeciw Abrahamowi Freundowi o zapłacenie sumy wekslowej 137 złr. 15 ct. w. a. z pn. dla Abrahama Freunda z miejsca pobytu niewiadomego kuratora ad actum w osobie adwokata Dra Gawła z substytucyą adwokata Dra. Mendrochowicza doręcza nakaz zapłaty z dnia 10 kwietnia 1878 l. 5014 do rąk kuratora i uwiadamia o tem Abrahama Freunda z wezwaniem ażeby bezzwłocznie ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyą udzielił lub też innego pełnomocnika ustanowił, i sądowi zapodał inaczej sam sobie przypisać winien skutki zaniedbania.

Przemyśl 21 sierpnia 1878.

(5240 2—3) **Edykt.** L. 10987.

C. k. sąd obwodowy jako handlowo wekslowy w Przemyślu ustanawia w sprawie Kazimierza hr. Drohowskiego przeciw Abrachamowi Freund o zapłatę sumy wekslowej 68 złr. 63 ct. a. w. z pn. dla Abrahama Freunda z miejsca pobytu niewiadomego kuratora ad actum w osobie adwokata Dra. Gawła z substytucyą adwoka'a Dra. Mendrochowicza doręcza nakaz zapłaty z dnia 10 kwietnia 1878 l. 5015 do rąk kuratora uwiadamia o tem Abrachama Freunda z wezwaniem ażeby bezzwłocznie ustanowionemu kratorowi potrzebną informacyę udzielił lub też innego pełnomocika ustanowił i sądowi zapodał inaczej sam sobie przypisać winien skutki zaniedbania.

Przemyśl dnia 21 sierpnia 1878.

(5192 2—3) **Edykt.**

L. 7531. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku niniejszym edyktem zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Szwacza, iż w sprawie egzekucyjnej Kelmana Waldamana przeciw niemu pto. 372 zł. aw. zpn. ustanowiony został dla niego kurator ad actum Tomasz Szpila.

Zarazem poleca się Antoniemu Szwaczowi, iż jest rzeczą jego, aby kuratorowi swemu Tomaszowi Szpili potrzebnej udzielił informacyi, lub innego zastępcę obrał i o tem sądowi doniósł.

C. k. sąd powiatowy.

Leżajsk dnia 20 lipca 1878.

(5184 2—3) **Edykt.**

L. 9301. C. k. sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że dnia 16 października, 18 listopada i 19 grudnia 1878, zawsze o godzinie 10 rano, sprzedaną będzie w tutejszym sądzie na dwu pierwszych terminach tylko za lub wyżej, na trzecim i niżej ceny szacunkowej realność l. 83 w Nowostawcach położona, ciała tabularnego niestanowiąca, Wasyla Zabołotnego własna na zaspokojenie pretensyi Judy Herscha Bauera pto 80 złr. wa. zpn.

Cena szacunkowa 210 złr. aw. Wadyum 21 złr. aw.

Resztę warunków do przejrzenia w registraturze.

Buczacz 14 sierpnia 1878.

(5314 2—3) **Edykt.**

L. 4322. Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 150 złr. w. a. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności Michała Pawłata w Ustyanowie położonej pod Nr. 100 ciała tabularnego nie stanowiącej w trzech terminach a to dnia 18 września 16 października i 10 listopada 1878 każdocześnie o godzinie 10 przed południem Cena wywołania 450 złr. — Zakład 45 złr. w. a.

Bliższe warunki i protokół opisania leżą w registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Ustrzyki dnia 30 września 1877.

(5313 2—3) **Edykt.**

L. 4321. Celem zaspokojenia wierzytelności Zakladu kredytowego włościańskiego 200 złr. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności Hrycia Jurków Dudiaka w Ustyanowie położonej pod Nr. 77 ciała tabularnego nie stanowiącej w trzech terminach a to dnia 18 września 16 października i 13 listopada 1878 każdocześnie o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 350 złr. — Zakład — 35 złr. w. a.

Bliższe warunki i protokół opisania leżą w registraturzy po przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Ustrzyki dnia 30 września 1877.

(5324 2—3) **Edykt.**

L. 21289. C. k. Sąd krajowy we Lwowie uwiadamia, że na zaspokojenie 3 rat po 55 złr. 20 ct. a. w. i kapitału resztującego w kwocie 1057 złr. 44 ct. a. w. zpn. publiczna licytacya realności pod l. 754$^{3}/_{4}$ we Lwowie leżącej własnej Józefa Maissona w jednym terminie a to dnia 24 października 1878 o godzinie 10 przed południem w tym sądzie się odbędzie, na którymto terminie, takowa i niżej ceny wywołania, w kwocie 2500 złr. jednakowoż nie niżej takowej kwoty sprzedaną będzie jaka na pokrycie pretensyi egzekucyę popierającego c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego i wszystkich pretensyi jakie takową poprzedzają wystarczy.

Wadyum wynosi 125 złr. a. w.

O tem zawiadamia się strony udział mające.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 3 sierpnia 1878.

(5264 3—3) **Edykt.**

L. 3305. C. k. sąp delegowany miejski w Nowym Sączą zawiadamia iż celem zaspokojenia należytości wekslowej Nowosądeckiej kasy oszczędności od dłużniczki Maryi Bumlowej w kwocie 100 złr. wraz z procentem po 6% od dnia 6 października 1875 bieżącym prowizyę 1/3 od sta za tenże czas przepadającą kosztemi protestu 2 złr. i notyfikacyę 8 ct. kosztami sądowemi 13 złr. 69 ct. egzekucyjnemi w kwotach 4 złr. 70 ct. 6 zł. 74 złr. 2 złr. 36 ct. 11 złr. 27 ct. 1 złr. 36 ct. 28 złr. 56 ct. i 18 złr. 50 ct. wywalczonej odbędzie się w tymże sądzie publiczna przymusowa sprzedaż ciała hipotecznego pod l. k. 127 w Załubinczu położonego wykazem hipot. l. 62. objętego dłużniczki Maryi Bumlowej własnego na kwotę 821 złr. 40 ct. oszacowanego na jednym terminie i to na dniu 8 października 1878 o godzinie 10 przed południem a to za cenę szacunkową lub powyż tejże nawet i poniżej ceny szacunkowej jednakże nie poniżej sumy na zaspokojenie pretensyi egzekucyę prowadzącej kasy oszczędności w kwocie 100 złr. egzekwowanej potrzebnej.

Wadyum licytacyjne wynosi kwotę 80 zł.

Wyciąg tabularny protokół oszacowania sprzedać mającego ciała hipotecznego tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej w urzędowych godzinach przejrzane.

Nowy Sącz 10 sierpnia 1878.

(5288 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1733. C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Matiasa Adler przeciw Andruchowi Seniow, o zapłacenie sumy 65 zł. aw. zpn. odbędzie się publiczna sprzedaż dwóch parcel gruntowych w przestrzeni półtora morga pola ornego w Zarwanicy położonego ciała tabularnego nie stanowiących, w trzech terminach a to: dnia 18 września, 18 października i 21 listopada 1878, każdym razem o 9 godzinie przed południem w tut. ck. sądzie.

Cenę wywołana stanowi kwota 105 zł. zakład wynosi 10 proc. od sumy wywołania.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przeglądnąć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Wiśniowczyk 25 marca 1878.

(5294 3—3) **Edykt.**

L. 33567. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. s. I. we Lwowie zawiadamia niniejszem p. Antoninę z Lipanowiczów Bystryanową, iż pod dniem 29 lipca 1878 do l. 33567 wnieśli Szymon Szwarz i Sine Stark pozew sumaryczny przeciw Apolonii Lipanowicz zam. Kulczyckiej, Elżbiecie Lipanowicz, zam. Mikońskiej i Antoniny Lipanowicz, zam. Bystryanowej o wydanie wyroku, że dozwolona uchwałą ck. sądu krajowego we Lwowie z dnia 6 kwietnia 1878 do l. 11632 prenotacya wykreślenia sumy 20 zł. aw. a względnie obowiązku tąż uchwałą bliżej określonego ze stanu biernego realności pod l. 456 3/4 jest usprawienliwioną, a kwota 20 zł. aw. a względnie obowiązek ten ma być wykreślony. Do rozprawy oznacza się termin w sądzie tut. na dzień 26 wrześ. 1878 o godz. 10 przed południem.

Ponieważ miejsce pobytu p. Antoniny z Lipanowiczów Bystryanowej nie jest wiadome, przeto dla zastępowania tejże ustanawia sąd tutejszy kuratora w osobie p. adw. dr. Dziubińskiego ze substytucyą p. adw. dr. Dzidowskiege i wzywa przypozwaną Antoninę z Lipanowiczów Bystryanowa, aby należytym czasie albo osobiście się zgłosiła, albo mianowanemu zastępcy potrzebnej informacyi udzieliła, albo wreszcie obrała sobie innego zastępcę, i o tem sądowi oznajmiła, inaczej sprawa powyższa z kuratorem ustanowionym wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniedbania sama sobie przypisze.

Lwów dnia 31 lipca 1878.

(5221 3—3) **Edykt.**

L. 5587. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza, że na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce celem uzyskania wierzytelności jego w kwocie 250 zł. w. a. z pn. od dłużników Jędrzeja i Katarzyny Ferenćzak należącej mu się, realność pod l. k. 303 w Bóbrce położona rzeczonego dłużnika własna, ciała tabularnego nie stanowiąca w trzech terminach t. j. dnia 1 października 1878. dnia 5 listopada 1878 i dnia 4 grudnia 1878, każdym razem o godzinie 10 z rana w kancelaryi tutejszo-sądowej na publiczną licytacyę wystawioną i najwięcej ofiarującemu za złożeniem wadyum 120 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w dotyczących aktach registratury tu sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka dnia 23 sierpnia 1878.

(5276 3—3) **Edykt.**

L. 2643. C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Bernarda Liebermana w kwocie 32 zł. zpn. odbędzie się w dniach 23 września, 28 października i 28 listopada 1878 zawsze o godz. 10 rano w tut. c. k. sądzie powiatowym publiczna licytacya realności pod nk. 89 w Pewli wielkiej położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, Jana Roma własnej.

Cena wywołania 107 zł.

Wadyum 10 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Żywiec dnia 11 czerwca 1878.

(5280 3—3) **Edykt.**

L. 5793. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w sumach 1346 złr 40 ct. i 3916 złr. 96 ct. wal. au. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Sokole w powiecie Liskim położonych małżonków Edwarda i Eleonory Prus Studzińskich własnych, w dwóch terminach a mianowicie dnia 17 października i dnia 11 listopada 1878 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym Sądzie.

Cenę wywołania stanowi kwota 11298 zł.

Gdyby dobra te w pierwszym lub w drugim terminie przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie były, nateneczas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 18 listopada 1878. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi tytułem wadyum złożyć kwotę 1129 złr. 80 ct.

Dalsze warunki można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Przemyśl 31 lipca 1878.

(5282 3—3) **Edykt.**

L. 1703. C. k. Sąd powiatowy rozpisuje dozwoloną przez c. k. sąd krajowy w Krakowie pod 22 czerwca 1877. l. 15618 licytacyjną sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod Nr. 13 w Wyżycach położonego Zofii Mazurkowej własnego, protokołem z 22 Grudnia 1871. l. 5920 zastawniczo opisanego, a protokołem z 24 lipca 1872. l. 3581 na 1600 złr. oszacowanego celem zaspokojenia sumy 100 złr. zpn. Szeindli Eisen przyznanej. Sprzedaż nastąpi w trzech terminach t. j. 23 września 28 października i 2 grudnia 1878 o 10tej przed południem.

Wadyum wynosi 161 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia dnia 20 czerwca 1878.

(5246 3—3) **Edykt.**

L. 4519. C. k. sąd powiatowy w Krakowcu na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kred. włościańskiego we Lwowie w kwocie 200 zł. z pn. przeprowadzi przymusową sprzedaż realności dłużnika Maksyma Jawdyk pod l. k. 69 w Drohomyślu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej w dniu 24 września, 24 października i 26 listopada 1878 w zabudowaniu sądowem, zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Reszta warunków, tudzież akt opisania w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Krakowiec 12 lipca 1878.

(5272 3—3) **Edykt.**

L. 2490. C. k. sąd powiatowy sokalski rozpisuje w celu wydobycia wierzytelności Chaskla Ordowera w kwocie 65 zł. w. a. z pn. przymusowy przetarg gospodarstwa Oleny Reszetarskiej w Torkach pod l. spis. 35 położonego, ciała hipotecznego nie stanowiącego na 830 zł. w. a. oszacowanego na dniu 23 września, 24 października i 25 listopada 1878 w gmachu sądowym zawsze od 10 godziny rano.

Protokoły oceaienia i opisania gospodarstwa tego, tudzież warunki tego przetargu przejrzec można w tutejszej registraturze.

Sokal dnia 6 marca 1878.

(5283 3—3) **Edykt.**

L. 7386. C. k. sąd powiatowy sąd w Kałuszu w sporze c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem Wysokiego skarbu przeciw Konstantemu Rudnickiemu o rozwiązanie kontraktu najmu realności w Kałuszu, ustanawiacej niegdyś pomieszkanie adjunkta, ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego kuratorem adwokata kr. dra Henryka Starzewskiego, doręczając temuż pozew z prez. 23 sierpnia 1878 l. 7064 z terminem na 17 września 1878, tudzież zawiadamia o tem pozwanego, aby kuratorowi potrzebnej informacyi dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż skutki w razie przeciwnym wynikłe sam sobie przypisze.

Kałusz dnia 5 września 1878.

(5267 3—3) **Edykt.** L. 5021.

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza że w dniach 27 września 29 października i 27 listopada 1878 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie publiczna sprzedaż realności pod l. 14 w w Łanach położonej Wasyla i Maryi Bilińskich własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce celem zaspokojenia kwoty 138 złr. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 412 złr. w. a. wadyum 41 złr. w. a.

Inne warunki mogą być w sądzie przejrzane.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka dnia 12 sierpnia 1878.

(5227 3—3) **Edykt.** L. 1946.

C. k. sąd powiatowy w Medenicach przedsięweźmie dnia 24 października 1878 o godzinie 9 rano przymusową publiczną licytacyę realności pod ls. 20/217 w Medenicach, Pawła Musiały własnej, na zaspokojenie rezsztującej pretensyi Mendla Sussmanna 410 zł. z pn., pod warunkami uchwałą do licz. 7967 z roku 1875 ustanowionemi, w numerach 61, 62, 63 Gazety Lwowskiej z r. 1876 ogłoszonemi, tylko ze zmianą, że wadyum nie 10 proc. lecz 5 proc. ceny wywołania t. j. kwotę 47 zł. 50 ct. wynosić ma.

Sprzedaż nastąpi także poniżej ceny szacunkowej 950 zł.

Medenice 28 lipca 1878.

(5229 3—3) **Edykt.**

L. 5089. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia należytości Leiby Fliegelmana w kwocie 275 zł. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod nr. rep. 62 w Gorliczynie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dnia 14 października, dnia 14 listopada i 16go grudnia 1878, zawsze o 10 rano. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 1050 zł. w. a. Wadyum wynosi 105 zł. Resztę warunków licytacyjnych, akt egzekucyjnego zajęcia można przejrzeć w sądzie.

O tem zawiadamia się strony interesowane do własnych rąk, niewiadomych wierzycieli i tych, którzyby w tym czasie jakie prawa na realność tę nabyli, do rąk kuratora Dr. Gaberlego w Jarosławiu.

Przeworsk dnia 30 czerwca 1878.

(5303 3—3) **Edykt.**

L. 2011. W dniach 12 września, 16 listopada, 21 grudnia 1878 o 10 rano przedsięwziętą zostanie przymusowa sprzedaż południowej połowy realności pod l. k. 97, sub. rep. 21 w Żołyni wsi położonej, Józefa Juchy własnej.

Cena szacunkowa wynosi 737 zł. Wadyum 74 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Łańcut 24 sierpnia 1878.

(5300 3—3) **Edykt.**

L. 42338. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszym edyktem z miejsca pobytu niewiadomego Leizora Lauera, że dnia 25 kwietnia 1877 l. 22289 Michał Mans, Józef Hersch Mans i Blime Mans właściciele realności pod l. 311 2/4 przeciw spadkobiercom Leizora Lauera o wykreślenie ze stanu biernego części realności nr. 311 2/4 intabulowanego prawa dzierżawy do wyrabiania kamieni na gruntach Tomaszowszczyzny pozew wnieśli, który pozwanym do rąk pierwpozwanej Rachel Sobel Margoles do wniesienia obrony w dniach 60 doręczony został.

Ponieważ miejsce pobytu Leizora Lauera, jednego z sukcesorów Leizora Lauera sądowi nie jest wiadomem, przeto ustanawiamy dla tegoż kuratora w osobie adw. dr. Romanowskiego, z zastępstwem adw. dr. Berlinera i temu pozew powyższy doręczamy — zaś Leizora Lauera wzywamy, aby ustanowion mu kuratorowi potrzebne informacye udzielił, lub innego sobie zastępcę wybrał, i sądowi o tem doniósł, inaczej sam sobie powstałe z zaniedbania złe skutki przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 24 sierpnia 1878.

(5299 3—3) **Edykt.**

L. 42192. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że dnia 15 października, 12 listopada i 10 grudnia 1878 w każdym z tych dni o godz. 10 przed południem odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa licytacya realności pod l. 214 3/4 we Lwowie położonej, Szymona i Frendy małż. Zelników własnej. celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. akcyj. Banku hipotecznego w kwotach 230 zł. i 4883 zł. 95 ct. wa. zpn.

Cenę wywołania stanowi kwota 21000 złr. wa.

Wadyum wynosi 2100 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrat tabularny mogą interesanci którzyby w licytacyi udział wziąć chcieli, przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

O tem zawiadamia się tych którzyby po dniu 13 lipca 1878, jako dniu wydania ekstratu tabularnego na realności pod l. 214 3/4 jakie prawo zastawu uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna lub późniejsza wcześnie doręczoną być nie mogła z jakich kolwiekbądź powodów, przez ustanowionego kuratora w osobie adw. kraj. dr. Goreckiego z substytucyą adw. kraj. dr. Siterskiego.

Lwów dnia 24 sierpnia 1878.

(5244 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9005. C. k. sąd powiatowy Bohorodczany rozpisuje publiczną sprzedaż realności Dmytra Staszka pod CN. 306 w Starych Bohorodczanach, w terminach: 11 października, 15 listopada i 15 grudnia 1878, zawsze o godzinie 10 z rana w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 575 zł. wadyum 57 zł. 50 ct. w. a.

C. k. sąd powiatowy.

Bohorodczany dnia 4 kwietnia 1878.

(5296 3—3) **Edykt.**

L. 11515. C. k. sąd wyższy odnośnie do edyktu z dnia 14 sierpnia 1877 do l. 17670 podaje do powszechnej wiadomości, że projekt nowego ciała tabularnego względem realności N. 69 w Wygnańce, własność Emilii Bazatowej stanowiącej, dopiero od 1 września 1878 za księgę hipoteczną uważanym być ma, i że termin, w którym prawem przepisane oznajmienia wniesione być mają, z dniem 31 sierpnia 1878 upływa.

Lwów dnia 25 czerwca 1878.

(5241 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1242. C. k. Prezydent Sądu krajowego wyższego we Lwowie zamianować raczył przewodniczącym sądu przysięgłych na 4ty okres, który się rozpocznie 20 listopada 1878 o 8 godzinie rano Prezydenta sądu obwodowego Józefa Dittricha zaś zastępcami przewodniczącego radców sądów krajowych, Gustawa Schenka, Ludwika Majewskiego, Jana Czaczkowskiego i Ludwika Słotwińskiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Sambor dnia 30 sierpnia 1878.

(5275 3—3) **Obwieszczenie**

L. 4889. C. k. sąd powiatowy w Żółkwi podaje niniejszem do publicznej wiadomości że na zaspokojenie sumy 250 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 300 subrep. 320 i 23 w Borze ksusińskim położonej dłużnika Stefana Czemysa własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 23 września 30 października 13 listopada 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 złr. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Żółkiew dnia 29 lipca 1878.

(5271 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3196. C. k. sąd powiatowy w Krościenku podaje do wiadomości, że celem zapłacenia wierzytelności Leopolda i Lai Funków przeciw Klemensowi i Maryannie Trybułom o 8 zł. 40 ct. z pn. odbędzie się dnia 24 października, 21 listopada i 19 grudnia 1878 o godzinie 10 rano w sądzie powiatowym w Krościenku publiczna licytacya realności pod N. 49 w Szczawnicy wyżnej położonej.

Cena wywoławcza jest 130 zł. w. a.

Akt egzekucyjnego opisania i oszacowania tej realności wolno w tutejszym sądzie przejrzeć lub w odpisie podnieść.

C. k. sąd powiatowy.

Krościenko 28 sierpnia 1878.

(5270 3—3) **Edykt.**

L. 3594. Uchwałą stanisławowskiego c. k. sądu obwodowego z dnia 13 kwietnia 1878 l. 4093 został Danyło Szkawrinko z Załukwi marnotrawcą uznany. Kuratorem dla niego Wasyl Petrasz z Załukwi.

C. k sąd powiatowy.

Halicz dnia 23 kwietnia 1878.

(5287 2—3) **Kundmachung** Zl. 5562.

Vom k. k. Bezirksgerichte in Wadowice wird bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der Forderung der Amalie Sass pr. 110 fl. ö. W. der im Betrage pr. 4 fl. 8 kr. zugesprochenen und der gegenwärtig im Betrage pr. 8 fl. 92 kr. zuerkannten Executionskosten die executive Feilbiethung der zufolge Protocolls vom 21 August 1876 Zl. 3568 gepfändeten und zufolge Protocolls vom 22 Dezember 1877 Zl. 5702 geschätzten dem Executen Franz u. Franciska Momot gehörigen keinen Grundbuchskörper bildenden sub. CN. 177 in Zator gelegenen Realität am 24 October, 21 November und 12 Dezember 1878 jedesmal um 10 Uhr Vormittags h. g. vorgenommen werden wird

Der Ausrufspreis beträgt 550 fl. ö. W.

Das Vadium beträgt 55 fl. ö. W.

Die übrigen Feilbiethungsbedingnisse so wie auch das Pfändungs- und Schätzungsprotocoll können in h. g. Registratur in Wadowice eingesehen werden.

Wadowice den 24 August 1878.

(5218 2—3) **Edikt.** Z. 1746.

Der Rechnungsfeldwebel Sigismund Rogowski wird für gei estrank erklärt und für denselben k. k. Major Karl Ritter v. Eisenstein zum Curator ernannt.

Vom k. k. Bezirksgerichte

Brody am 28 Mai 1878.

(5295 2—3) **Edykt.**

L. 18988. C. k. wyższy sąd krajowy podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z 20 marca 1874 N. 29 Dz. ust. kraj. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 listopada 1878 za nową księgę gruntową uważanym być ma.

I. Dla majętności tabularnych:

1. Prusy dom. 41 pag. 359,
2. Prusy kapitulne dom. 493 pag. 220,
3. Część Prusy, Adwokacya także Sołtyszczyzna zwanych dom. 111 p. 253 i
4. Część Prusy przyległość do części dóbr Sroki dom. 18 p. 310, w okręgu lwowskiego c. k. sądu powiatowego miejsk. del. S. II.
5. Smereków część dom 259 pag. 290 n. 11 haer,
6. Smereków część dom. 366 pag. 332 n. 10 haer. i
7. Smereków część dom. 408 pag. 353 n. 1 haer. w okręgu żółkiewskiego c. k. sądu powiatowego.
8. Machnów czyli Machnówek w okręgu bełzkiego c. k. sądu powiatowego.
9. Piadyki i
10. Stasin w okręgu kołomyjskiego c. k. sądu powiatowego m. del.
11. Horodnia i
12. Peredywanie w okręgu horodenieckiego c. k. sądu pow.
13. Uście w okręgu śniatyńskiego c. k. sądu pow.
14. Bystrowice i
15. Chłopice w okręgu jarosławskiego c. k. sądu pow.
16. Stanisławczyk w okręgu niżankowieckiego c. k. sądu pow.
17. Tarnawa górna w okręgu liskiego c. k. sądu powiat.
18. Iwonicz w okręgu krośniańskiego c. k. sądu pow.
19. Rumno w okręgu komarzańskiego c. k. sądu pow.
20. Kłodnica w okręgu stryjskiego c. k. sądu pow.
21. Zagwoźdź,
22. Zagwoźdź średni.
23. Zagwoźdź Łukawica,
24. Zagwoźdź Zarybno,
25. Zagwoźdź Klin,
26. Brenerówka i
27. Zagwoźdź śródlesie w okręgu stanisławowskiego c. k. sądu pow. miejsko delegowanego.
28. Dołżanka w okręgu tarnopolskiego c. k. sądu powiat. m. del.
29. Juriampol i
30. Winiatyńce w okręgu zaleszczyckiego c. k. sądu pow.
31. Skowiatyn w okręgu borszczowskiego c. k. sądu pow.
32. Jagielnica stara w okręgu czortkowskiego c. k. sądu pow.
33. Dzuryn w okręgu jazłowieckiego c. k. sądu pow.
34. Gaje starobrodzkie w okręgu brodzkiego c. k. sądu pow.
35. Tadanie w okręgu kamioneckiego c. k. sądu pow.
36. Podmanasterz,
37. Sarnki i
38. Rehfeld w okręgu bobreckiego c. k. sądu pow.
39. Obelnica w okręgu rohatyńskiego c. k. sądu powiat. położonych.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych:

1. Prusy podlegających kulikowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
2. Smereków podlegających żółkiewskiemu c. k. sądowi pow.
3. Machnówek podlegających bełzkiemu c. k. sądowi pow.
4. Piadyki podlegających kołomyjskiemu c. k. sądowi pow. m. del.
5. Horodnica z przysiołkiem Peredywanie podlegających horodynieckiemu c. k. sądowi pow.
6. Uście podlegających śniatyńskiemu c. k. sądowi pow.
7. Bystrowice i
8. Chłopice podlegających jarosławskiemu c. k. sądowi pow.
9. Stanisławczyk podlegających niżankowieckiemu c. k. sądowi pow.
10. Tarnawa górna podlegających liskiemu c. k. sądowi pow.
11. Iwonicz podlegających krosnieńskiemu c. k. sądowi pow.
12. Rumno podlegających komarzańskiemu c. k. sądowi pow.
13. Kłodnica podlegających stryjskiemu c. k. sądowi pow.
14. Zagwodźdź podlegających stanisławowskiemu c. k. sądowi pow. m. del.
15. Dołżanka,
16. Petryków,
17. Zabójki i
18. Iwanczyny podlegających tarnopolskiemu c. k. sądowi pow.
19. Juriampol i
20. Winiatyńce podlegających zaleszczyckiemu c. k. sądowi pow.
21. Skowiatyn podlegających borszczowskiemu c. k. sądowi pow.
22. Jagielnica stara podlegających czortkowskiemu c. k. sądowi pow.
23. Dzuryn podlegających jazłowieckiemu c. k. sądowi pow.
24. Gaje starobrodzkie podlegających brodzkiemu c. k. sądowi pow.
25. Tadanie podlegających kamioneckiemu c. k. sądowi pow.
26. Podmanasterz i
27. Sarniki z kolonią Rehfeld podlegających bobreckiemu c. k. sądowi pow.
28. Obelnica podlegających rohatyńskiemu c. k. sądowi pow. jako instancyi realnej.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I, 1 do 8 poszczególnionych w tabuli krajowej c. k. sądu krajowego dla spraw cyw. we Lwowie, pod I, 9 do 13 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, pod I. 14 do 18 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, pod I, 19 i 20 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Samborze, pod I, 21 do 27 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, pod I, 28 do 33 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu a pod I, 34 do 39 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Złoczowie; zaś dla posiadłości pod II. poszczególnionych w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnionego wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na podstawie jakiego prawa przed dniem twarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami zgłosili się, a to co do majętności tabularnych wyżej wymienionych pod I, 1 do 8 do c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie, pod I, 9 do 13 do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, pod I, 14 do 18 do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, pod I, 19 i 20 do c. k. sądu obwodowego w Samborze, pod 21 do 27 do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, pod I, 28 do 33 do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, a pod I, 34 do 39 do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, zaś co do posiadłości wyżej pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 listopada 1879, gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, lub że było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania przed sąd wniesionego.

Termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 20 sierpnia 1978.

(5308 1—3) **Edykt.**

L. 3063. W sprawie Stefana Zaleszczyka przeciw Iwanowi Wasylinie o 20 zł. 90 ct. zostanie w tut. sądzie przeprowadzoną w dniach 23 października, 21 listopada i 23 grudnia 1878 zawsze o 10 godzinie rano egzekucyjna licytacya dwóch kawałków ogrodu pod nr. 66 w Sośnicy położonych do dłużnika należących, ciała hipotecznego nie stanowiących.

Cena szacunkowa i wywołania 37 zł. Wadyum 4 zł. aw.

C. k. sąd powiatowy.

Radymno 24 sierpnia 1878.

(5322 1—3) **Edykt.**

L. 17765. C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Jana Schlessingera i Józefa Freinda o utworzenie nowego ciała tabularnego w Kałuskim powiecie sądowym i w Kałuskiej gminie podatkowej dla części pastwiska w obszarze kałuskim przy drodze kopanieckiej w niwie „kąty za banią" położonego, w katastrze pod l. parc. 5512 zapisanego, a mianowicie dla oddzielonej z tego pastwiska przestrzeni objętości 30 morgów, jeden komplex stanowiącej obecnie liczbą parc. 5512/2 oznaczonej graniczącej na zachód do Baniańskiego pastwiska t. j. do części pastwiska w obszarze Kałuskim pod l. parc. 5512 położonego, obecnie liczbą parc. 5512/2 oznaczonej, na południe do drożyny z Kałusza do Zalesia prowadzącej i do reszty części pastwiska obecnie liczbą parc. 5512/1 oznaczonej, na północ do gruntu Nowego Kałusza, a na zachód do drogi publicznej prowadzącej do Kopanek na której to przestrzeni przy drodze prowadzącej do Kopanek znajduje się ośm domów zbudowanych z miękiego drzewa położonych rzędem jeden obok drugiego, a każdy znich o czterych przedsionkach, czterech izbach mieszkalnych i czterych komurkach. — Kałuski ck. sąd powiatowy wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże ck. sądzie powiatowym przejrzanym być może, a od dnia 15 października 1878 za księgę gruntową uważanym będzie. Zarazem oznajmia się że od dnia 15 października 1878 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyżopisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione i uchylone być mogą. Równocześnie wzywa ck. wyższy sąd kraj. wszystkich, którzyby a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisania, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma, b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nybyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w ck. sądzie powiatowym swoje oznajmienie do dnia 15 stycznia 1879 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 13 sierpnia 1878.

(5344 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2788. C. k. Sąd powiatowy w Kętach podaje do powszechnej wiadomości, iż względem wydzierżawienia dostawy żywności dla tutejszo sądowych aresztantów i inkwizytów na czas od 1 stycznia do końca Grudnia 1879 odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Kętach publiczna licytacya dnia 23 września i dnia 7 października 1878 każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Za podstawę ceny dziennej żywności przyjmuje się cena w tym roku płacona t. j. za każdą porcyę strawy gotowanej bez chleba, normą potraw przepisanej ilości i jakości, bez względu na liczbę aresztantów na wikie skerbowym zostających po jedynaście i pół centa za 560 gramów żytniego razowego chleba po sześć i pół centa dziennie od głowy.

Za cenę wywyłania ustanawia się tak dla zdrowych jak i chorych aresztantów i więźniów po $11^1/_2$ centa za każdą porcyę bez chleba; a za 560 gramów chleba żytniego razowego $6^1/_2$ ct. od której to ceny, niżej licytacya odbywać się będzie.

Sredni stan więźniów wynosi dziennie od 10 do 12 osób. Kaucya przed licytacyą w gotówce złożyć się mająca wynosi 40. Reszta warunków licytacyjnych może być przejrzaną w tutejszo sądowej registraturze.

Kęty 5 września 1878.

(5343) **Obwieszczenie.** L. 6916.

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie zawiadamia, iż arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącemi założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Werbiż złożone zostały w sądzie do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w sądzie do dnia 21 września 1878 w którym to dniu w razie wniesienia uzasadnionych zarzutów dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

Komarno dnia 9 września 1878.

(5350) **Edykt.** L. 7892.

C. k. Sąd powiatowy w Stryju czyni wiadomo, że złożone zostały w tutejszym sądzie arkusze hipoteczne i inne akta do założenia księgi gruntowej w Nieżuchowie służyć mające.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w komisyi hipotecznej dnia 23 września 1878, w którym dniu dalsze dochodzenie prowadzone będzie.

Stryj dnia 9 września 1878.

(5339) **Ogłoszenie.** L. 50.

C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, iż złożone zostały do powszechnego przejrzenia w Sądzie delegowanym miejskim w Tarnowie arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy Niedomice z miejscowośbią Glów.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w Sądzie powiatowym w Tarnowie lub przed komisarzem hipotecznym do dnia 18 września 1878, na którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą.

Tarnów dnia 7 września 1878.

(5340) **Ogłoszenie.** L. 4702.

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej. Horyniec" dnia 23 września 1878 rozpocznie.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć co do wyjaśnienia lub obrony swych praw za stósowne uzna.

Cieszanów 5 września 1878.

(5342 1—3) **Edykt.** L. 4158.

C. k. Sąd powiatowy w Janowie ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej Benjamina Apisdorfa przeciw Karolowi Reisdorf o 38 zł. zpn. na terminie 23 września, 24 października i 27 listopada 1878. o 10tej godzinie przed południem w lokalności sądowej przedsięweźmie przymusową licytacyją sprzedaż realności pod l. k. 64. w Strodczu położonej ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 50. złr. Zakład 5 złr.

Resztę warunków można w Sądzie przejrzeć.

Janów dnia 22 lipca 1878.

(5358 1—3) **Edykt.**

L. 3152. C. k. sąd powiatowy miejsk. deled. Sect. II we Lwowie zawiadamia iż na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w celu zaspokojenia następujących sum 23 złr. z procentami 6% od dnia 25 lutego 1876 i kwoty 23 ct., 23 złr. z procentami 6% od dnia 25 sierpnia 1876 i kwoty 23 ct. 488 złr. 39 ct. z procentami 7% od dnia 25 lutego 1877 nareszcie kosztów sądowych w ilości 15 złr. 41 ct. 9 złr. 8 ct. już przyznanych jakoteż kosztów niniejszego podania które się 15 złr. 52 ct. a. w. przyznają przymusowa sprzedaż realności dłużnika Macieja Lach własnej w Kleparowie pod l. 20 położonej w drodze publicznej licytacyi w dniu 14 października 1878 i w dniu 14 listopada 1878 każdym razem o 10 godzinie przedpołudniem w tut. sądzie na rzecz powyższego Banku przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania stanowi 1050 złr. a. w. a chęć kupienia mający złożyć ma $^{10}/_{100}$ ceny wywołania sumę 105 złr. a. w. jako wadyum bądź w gotowiźnie bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w gal. obligacyach indeminizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa albo też w listach zastawnych gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego lub c. k. uprz. austr. Banku narodowego we Wiedniu. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Lwów dnia 13 maja 1878.

(5333 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1917. C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia iż w celu zaspokojenia przyznanej Kelmanowi Blum od Jana i Katarzyny Steców sumy 100 złr. wraz z proceniem i kosztami zostaną trzy morgi gruntu pod l. k. 5 w Ryglicach ciała tabularnego niemające do Jana i Katarzyny Steców należące w trzech terminach a to dnia 24 września dnia 29 października i dnia 26 listopada 1878 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem na miejscu w Tuchowie przez publiczną licysacyę sprzedane.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 125 złr. a. w. wadyum 13 złr.

Inne warunki licytacyjne w tutejszo sądowej registraturze należytość urzędowa w c. k. urzędzie podatkowym w Tarnowie przejrzeć można.

Tuchów dnia 22 czerwca 1878.

(5357) Zl. 503.

**Landwirthschaftliche Akademie in Ungarisch-Altenburg.**

Die Vorlesungen in deutscher Lehrsprache beginnen den 4 October. Auskunft über die Aufnahmsbedingungen und über sonstige Verhältniße der Akademie giebt unter Zusendung des Programms die Direction. In den dießbezüglichen brieflichen Anfragen wollen die Herrn Aspiranten ihre zurückgelegten Studien und das Maaß ihrer landwirthschaftlich-praktischen Vorkenntniße angeben.

Ungr. Altenburg im September 1878.

Akademie-Director
*Dr. Masch.*

(5356 1—3) **Conkurs** Zl. 1672.

An den k. k. Marine-Unterrealschulen in Pola mit deutscher Unterrichtssprache ist die Lehrstelle für das französische Sprachfach zu besetzen.

Mit dieser Stelle ist ein Jahresgehalt von 1000 fl. die Activitätszulage von 250 fl. und eine Quartirentschädigung von 200 fl. ferner der Anspruch auf die Quinquennalzulagen von 200 fl. und auf Pensionirung nach dem Militär-Versorgungs-Gesetze verbunden.

Bewerber um die Lehrstelle haben ihre gehörig dokumentirten insbesonders mit dem Lehrbefähigungszeugniße für vollständige Mittelschulen und den Verwendungszeugnißen versehenen Gesuche bis längstens 20 October d. J. beim Reichs-Kriegs-Ministerium (Marine Section Wien) einzubringen.

Die Kosten für die Ueberfiedlung des Neuernannten von seinem gegenwärtigen Aufenthaltsorte nach Pola trägt das k. k. Aerar nach dem für Marine-Beamten der IX Diätenclasse festgesetzten Ausmaße.

Wien, am 7 September 1878.

Vom k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium
(Marine Secton)

(5329 1—3) **Edikt.** Zl. 3215.

Vom k. k. Bezirksgerichte zu Chodorów wird kund gemacht, daß in Sachen des Naftale Sanft gegen die Nachlaßmasse des Dmytro Boryk zur Hereinbringung der Schuldforderung pr. 260 fl. ö. W. s. N. G. die executive öffentliche Veräußerung der bereit gepfändeten und abgeschätzten keinen Tabularkörper bildenden sub. CN. 85 in Leszczyn befindlichen der schuldnerischen Massa des Dmytro Boryk gehörigen Grundwirthschaft bewilligt, und hiezu drei Terminen u. z. auf den 2 October, 2 November und 2 Dezember 1878 jedesmal um 10 Uhr früh hiergerichts bestimmt, bei welchen diese Grundwirthschaft bei den ersten zwei Terminen, nur über oder um den Schätzungswerth, beim dritten auch unter dem Schätzungswerthe an den Meistbiethenden verkauft werden wird.

Die übrigen Lizitationsbedingnissen und Executionsacte, können in h. g. Registratur eingesehen werden.

Chodorów den 20 Juli 1878.

(5318 2—3) **Konkurs.** L. 15741

Na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Tucholce w powiecie Stryjskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. z rocznemi poborami płacy 150 złr. ryczałtu kancylaryjnego 40 złr. i ryczałtu 500 złr. za utrzymanie codziennych jazd posłańczych pomiędzy Tucholką i Smorzem.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt. we Lwowie.

Lwów dnia 7 września 1878.

(5304 2—3) **Konkurs.**

L. 12548. Przy Sądzie powiatowym w Białej opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 złr. dodatkiem aktywalnym 25%, umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową. Podanie o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 Lipca 1872 L. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 12 września 1878 do prezydjum Sądu krajowego w Krakowie.

C. k. Sąd krajowy wyższy.

Kraków 3 września 1878.

(5307 2—3) **Edykt.**

L. 6925. W dniach 9 października 1878 23 października 1878 i 6 listopada 1878, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności gruntowej C. k. w Sróży położonej, Andrzeja Łady własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, celem wydobycia pretensyi Borucha Borgera w ilości 100 złr. zpn. na pierwszym terminie za lub wyżej, na trzecim i niżej ceny szacunkowej w ilości 490 złr. — Wadyum 49 złr.

Warunki libytacyjne i akt oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Nisko dnia 9 lipca 1878.

(5306 2—3) **Edykt.**

L. 6914. C. k. Sąd powiatowy w Nisku wiadomo czyni, że celem wydobycia pretensyi Salamona Schöpsa w kwocie 15 złr. z przyzn. odbędzie się na dniu 3 października 1878 jako czwartym terminie licytacyjnym publiczna przymusowa sprzedaż realności w Płazie pod l. k. 41 położonej, Marcina Stec własnej, ciała tabularnego nie posiadającej, nawet niżej ceny szacunkowej. Cena wywołania 160 złr. wadyum 16 złr.

Warunki licytacyjne, tudzież prot. ... zastawniczego opisania mogą być przejrzan w kancelaryi tutejszosądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Nisko dnia 8 sierpnia 1878.

(5281 2—3) **Edykt.**

L. 5931. C. k. sąd obwodowy Nowosądecki uchwałą z dnia 15 czerwca 1878, l. 2339 uznał Maryannę Wańczykownę starszą i Rozalię Wańczykownę pełnoletnie córki ś. p. Józefa Wańczyka rodem z Januszowy i tamże zamieszkałe, za umysłowo upośledzone, wskutek czego dla nich kuratora w osobie Józefa Bocheńskiego z Januszowy się ustanawia.

C. k. sąd pow. miejs. deleg.

Nowy Sącz dnia 13 lipca 1878.

(5248 3—3) **Edykt.**

L. 3528. C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż w dniu 15 października 1878 o 10 rano, odbędzie się Woli Czudeckiej egzekucyjna publiczna sprzedaż dwóch kawałków gruntu do realności pod nr. 81 w Woli Czudeckiej położonej, należących w posiadaniu Franciszka i Maryi Pasternaków będących, a to w celu zaspokojenia wierzytelności Julii Palinowskiej w kwocie 35 złr. 19 ct. w. a. zpn., pod warunkami edyktem z dnia 19 lipca 1877. l. 2729 ogłoszonemi.

Strzyżów 4 sierpnia 1878.

## Doniesienia prywatne

**W państwie Twierdza** powiecie **Mościskim** jest od dnia 1 listopada 1878 **prawo propinacyi** do wydzierżawienia, a to w Twierdzy wraz z dwiema karczmami, w Słomiance, Słabaszu, Wojkowicach i Zawadowie po jednej karczmie.

Bliższa wiadomość u właściciela w **Załanowie** — poczta Podkamień koło Rohatyna.

(5292 2—3)

**Ludwik Hubl**
inżynier cywilny z upoważnieniem rządowem
**otworzył bióro techniczne**
**w Tarnopolu** (w Zamku)
***Poleca się do wykonywania wszelkich czynności w zakres inżynieryi wchodzących,***
a mianowicie:
do sporządzania planów i kosztorysów, budynków architektonicznie zdobnych i gospodarskich, browarów, gorzelń, młynów, i t. d. budowli drogowych, wodnych, melioracyjnych tudzież maszyn wszelkiego rodzaju.

Przyjmuje kierownictwo przy budowlach nowych i reperacyach, sprawdza dokładność technicznych planów, kopij i obliczeń.

Uskutecznia pomiary, mapy i odnośne obliczenia.

(4459 3—3)

**WYKAZ**
**Zmian terytoryalnych**
w okręgach sądowych i politycznych **Galicyi**
**zarządzonych**
**z dniem 1 sierpnia 1878,**
nabyć można po cenie **15 ct.** w. a.
a z przesyłką pocztową **18 ct.** w. a.
**w Ekspedycyi**
***Gazety Lwowskiej.***

(5319 2—3) L. 4504.

**Ogłoszenie.**

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego podaje do wiadomości, iż wypowiedzenie kapitału w sumie 39.837 zł. 72 ct. w. a. listami zastawnemi z dóbr Tytowa czyli Lacka-Wola, w powiecie Mościskim położonych, odnosi się do obecnego właściciela rzeczonej majętności Stanisława Zawałkiewicza, a nie do Seweryna Zawałkiewicza jak to mylnie w Nr. 190, 191 i 192 z roku bieżącego Gazety Lwowskiej obwieszczonem zostało.

Lwów dnia 7 września 1878.

**Dr. Karol Stremenger**
otworzył
**kancelaryę adwokacką**
**we Lwowie,**
przy ulicy Karola Ludwika nr. 5ty,
na IIgiem piętrze.
(5297 2—20)

**Lekarz specyalista**
**Dr. Briess**
w słabościach włosów i skórnych,
leczy wypadanie włosów wyłysienie, przedwczesne posiwienie, łupież, trędowatość, liszaje, wrzody, brodawki, piegi, plamy z wątroby, tudzież z brzemienności pochodzące, pęcherze na ciele, zaskórniki, świerzbiące i wszelkie inne wrzody i wysypki.
**W Wiedniu, Franz-Josefs-Kai Nro 33.** 1350. (523. 2—20)

**Książki szkolne**
**Atlasy, Mapy geograficzne**
**i Globusy**
**są do nabycia w księgarni**
**Gubrynowicza i Schmidta**
**we Lwowie plac św. Ducha.**
(51.9 3—3)

Mam zaszczyt donieść, że sprowadziłem
**wielki zapas**
(535. 1—3)

**modnych** **i tanich**
**kapeluszy**
*Zwracam także uwagę na mój*
**wielki skład obówia** zimowego do polowania i podróży,
bucików dla dam i panów, tudzież **kaloszów.**
**A. Fiala**
**naprzeciw kościoła jezuickiego, ulica Teatralna nr. 12.**

**Handel Mebli**
**R. Schön i Gebhardt**
**we Lwowie**
przy placu Maryackim, Hotel Langa, poleca **nowy dobór** wszelkiego rodzaju
**Mebli czarnych, orzechowych, dębowych etc.**
utrzymuje **skład mebli żelaznych,**
**Meble z drzewa giętego**
**zapas gustownych Materyj na Meble,**
Lustra w ramach czarnych, orzech. i złoconych
***i sprzedaje takowe po cenach fabrycznych.***
Zamówienia na roboty tapicerskie, szmuklerskie, również na pakowanie Mebli i luster, załatwia jak najlepiej i jak najtaniej.
Karnisze, kutasy i rozetki do firanek.
**Wózeczki dla dzieci.**
(4862 7 8)

**BURSZTYN**

**przewyborny.**

Zamówione do **Stambułu i Aleksandryi** towary z **przewybornego bursztynu,** przepadłe z powodu panującej obecnie na Wschodzie kryzis pieniężnej, za karę konwencyonalną 40 proc. sprzedają się po następujących niskich cenach

**Cygarniczki**

całe **„z pierwszej jakości bursztynu“**, z piankową przystawką **w eleganckiem etui,** w następującej wielkości:

| | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Nr. 1) | 6 | centim. długa dawniej | 6 | zł. teraz | 1 | zł. | 50 ct. |
| „ 2) | 7 | „ „ „ | 8 | zł. „ | 1 | zł. | 80 ct. |
| 3) | 8 | „ „ | 10 | zł. „ | 2 | zł. | 20 ct. |
| 4) | 9 | „ „ „ | 12 | zł. „ | 2 | zł. | 60 ct. |
| 5) | 10 | „ „ „ | 14 | zł. „ | 3 | zł. | — ct. |

Powyższa długość bez przystawki. Piankowe przystawki przesyła się podług życzenia dla Kuba, cygaretów lub Virginia cygarów.

**Skład fabryczny: Wien X Dampfgasse II.**

(4587 6—10)

Z drukarni W. Łozińskiego, ul. Ossolińskich ...